

# WYROK

## W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 22 kwietnia 2014 roku

Sąd Okręgowy w Poznaniu w III Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący: SSO Mariola Skiers

Ławnicy: Elżbieta Kempa, Józef Ciesielski

Protokolant: prot. sąd. Damian Anioł

w obecności Prokuratora Prokuratury Rejonowej Poznań Stare Miasto w Poznaniu – Artura Karczmarczyka

po rozpoznaniu dnia 4.04.2013r., 10.04.2013r., 11.06.2013r., 3.07.2013r., 26.08.2013r., 30.09.2013r., 4.10.2013r., 4.11.2013r., 26.11.2013r., 7.01.2014r., 26.02.2014r., 15.04.2014r. sprawy

a) **D. D. (1)(D.)**, s. E.i D.z domu R., ur. (...)w G.,

b) **D. D. (4)(D.)**, s. E.i D.z domu R., ur. (...)w G.,

c) **M. K. (1)**, s. F. i C. z domu K., ur. (...) w W.,

oskarżonych o to, że:

I. w dniu 21 lipca 2012r. w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy polegającej na użyciu gazu łzawiącego i owinięciu folią pokrzywdzonego doprowadzili go do stanu bezbronności zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 100 zł na szkodę I. M., a następnie po uprzednim przecięciu klódki zabezpieczającej drzwi wejściowe do garażu z wnętrza zabrali w celu przywłaszczenia dwa agregaty spawalnicze o łącznej wartości 11.742 zł oraz szlifierkę kątową marki M. o wartości 600 zł i powodując straty o łącznej wartości 12.342 zł na szkodę PPHU (...),

**tj. o czyn z art. 280 § 1 kk**

**a nadto D. D. (1) oskarżonego o to, że**

II. w dniu 12 września 2012r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się nożem oraz grożąc jego użyciem, bijąc rękoma i drewnianą pałką po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej, co naruszyło czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, naraził D. B. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności, a nadto pozbawiając go w tym czasie wolności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pokrzywdzonemu telefon komórkowy marki S., kurtkę skórzaną, pieniądze w kwocie 600 zł, umowę najmu mieszkania, zegarek marki P. (...), torbę podróżną (...) o łącznej wartości 16.850 zł oraz zmusił go do sporządzenia i podpisania umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8000 zł,

**tj. o czyn z art. 280 § 2kk, art. 189§ 1 kk, art. 157§ 2 kk i art. 191§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i w zw. z art. 12 kk**

1. Oskarżonych **D. D. (1)** i **D. D. (5)** uznaje za winnych tego, że w nocy, w okresie od dnia 21 lipca 2012r. do dnia 22 lipca 2012r. w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy i doprowadzając I. M. do stanu bezbronności w ten sposób, że użyli wobec pokrzywdzonego gazu łzawiącego, chwycili go za ręce oraz owinęli go folią, a następnie ze strzeżonego przez niego terenu, po uprzednim przecięciu 2 klódek zabezpieczających drzwi

wejściowe do garażu z wnętrza zabrali w celu przywłaszczenia dwa agregaty spawalnicze o łącznej wartości 11.742 zł oraz szlifierkę kątową marki M.o wartości 600 zł, powodując tym samym straty o łącznej wartości 12.342 zł na szkodę P. K.prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...)P. K.z siedzibą w G., to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k i za to na podstawie art. 280 § 1 kk, wymierza im kary:

a.a) oskarżonemu D. D. (1) karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

a.b) oskarżonemu D. D. (4) karę 2 (dwóch) lat i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

2. Oskarżonego **M. K. (1)** uznaje za winnego tego, że w okresie od dnia 20 lipca 2012r. do dnia 22 lipca 2012r. w miejscowości J., B., chcąc aby D. D. (6) i D. D. (4) dokonali rozboju na osobie I. M. w ten sposób, by doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie ze strzeżonego przez niego terenu, z wnętrza garażu zabrali w celu przywłaszczenia przechowywany tam sprzęt, tj. agregaty spawalnicze na szkodę P. K.prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...)P. K.z siedzibą w G., nakłonił ich do tego czynu, a także ułatwił im popełnienie tego rozboju udzielając rady i informacji odnośnie miejsca czynu, miejsca znajdowania się skradzionego sprzętu, chronienia go przez stróża, a także nazwiska przełożonego I. M., to jest Z. S., to jest przestępstwa z art. 18§ 2 i 3 kk w zw. z art. 280 § 1 k.k i za to na podstawie art. 19§ 1 kk w zw. z art. 280 § 1 kk w zw. z art. 60§ 3 kk i art. 60§ 6 pkt 3 kk wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności

3. Oskarżonego **D. D. (1)** uznaje za winnego tego, że w dniu 12 września 2012r. w P., działając w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, tj. wymuszenia zwrotu skradzionego portfela z pieniędzmi, grożąc słownie pokrzywdzonemu D. B. (1) pozbawieniem życia oraz poprzez przyłożenie noża do szyi pokrzywdzonego, bijąc go rękoma i drewnianą pałką po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni, zmusił pokrzywdzonego do sporządzenia i podpisania umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8000 zł, jednocześnie w tym samym czasie zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S.o wartości ok. 200 zł, kurtkę skórzaną o wartości ok. 750 zł, pieniądze w kwocie 600 zł, umowę najmu mieszkania, zegarek o nazwie P. (...) o nieustalonej wartości, torbę podróżną (...) o wartości ok. 300 zł, a nadto w tym czasie pozbawił pokrzywdzonego wolności poprzez zamknięcie go w pokoju, tj. przestępstwa z art. 191§ 2 kk w zw. z art. 157§ 2 kk i art. 189§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i za to na podstawie art. 191 § 2 kk w zw. z art. 11 § 3 kk wymierza oskarżonemu karę 3 (trzech) lat pozbawienia wolności

4. Na podstawie art. 85 kk i art. 86§1 kk wymierzone oskarżonemu D. D. (1) kary pozbawienia wolności łączy i wymierza mu karę łączną 4 (czterech) lat pozbawienia wolności

5. Na podstawie art. 63 § 1 kk zalicza oskarżonym na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

a. D. D. (1) okres od dnia 12.09.2012r. do 4.12.2013r.

b. D. D. (4) zatrzymanie w dniu 25.09.2012r.

c. M. K. (1) zatrzymanie w dniach 25.09.2012r. i 26.09.2012r. (dwa dni)

6. Na podstawie art. 627 kpk, art. 633 kpk zasądza od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe - od każdego z nich w 1/3, za wyjątkiem kosztów opinii psychiatryczno – psychologicznej oraz kosztów konwojowania oskarżonego D. D. (1) na terminy rozpraw, które to koszty zasądza wyłącznie od oskarżonego D. D. (1), a nadto na podstawie art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 4, 5 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. 83.49.223 z późn. zm.) wymierza im opłaty:

a. D. D. (1) w kwocie 400 zł

b. D. D. (4) w kwocie 400 zł

c. M. K. (1) w kwocie 300 zł.

Elżbieta Kempa SSO Mariola Skiers Józef Ciesielski

## UZASADNIENIE

Mając na uwadze, iż wniosek o sporządzenie uzasadnienia i doręczenie wyroku wraz z uzasadnieniem, złożył jedynie obrońca oskarżonych D. (1) i D. D. (4), w związku z treścią art. 423 § 1a k.p.k., Sąd ograniczył uzasadnienie tylko co do tych osób (zarzucanych im czynów, wykorzystanego do dokonania ustaleń faktycznych materiału dowodowego i jego oceny, wymierzonej im kary, itd.)

W sprawie oskarżonych D. D. (1) i D. D. (4) sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Oskarżony M. K. (1) od połowy kwietnia 2012r. pracował na podstawie umowy o dzieło jako spawacz u P. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą (...) Przedsiębiorstwo Produkcyjno – Handlowo – Usługowe z siedzibą w G. Pracę swoją oskarżony wykonywał najczęściej w P. i S.. Wiedział, że firma ta ma również swoją filię w B.. Początkowo wynagrodzenie było wypłacane oskarżonemu M. K. (1) w umówionej kwocie, a począwszy od maja 2012r. pracodawca obniżał pracownikom wynagrodzenie z tytułu wadliwości wykonywanych robót, w tym oskarżonemu M. K. (1). Oskarżony M. K. (1) uważał, że do wykonanej przez niego pracy nie było zarzutów i w związku z tym był rozgoryczony tą obniżką wynagrodzenia. M. K. (1) chciał się więc zemścić na pracodawcy, a jednocześnie odzyskać jakoś potrącone mu wynagrodzenie. W dniu 20 lipca 2012r. oskarżony M. K. (1) w barze (...) w miejscowości J. przypadkowo spotkał swoich znajomych braci D. i D. D. (4). Tam opowiedział im o swoich pretensjach do pracodawcy i nakłonił ich do tego, by dokonać kradzieży agregatów spawalniczych z miejscowości B. i następnie je sprzedać. Oskarżony M. K. (1) wskazał przy tym, że agregaty te znajdują się na terenie chronionym przez stróża i powiedział, że najlepiej będzie żeby obezwładnić tego stróża nie bijąc go. Oskarżony M. K. (1) poinformował przy tym braci D. i D. D. (4), że przełożonym I. M. jest Z. S.. Oskarżony M. K. (1) umówił się z oskarżonymi, że przestępstwa dokonają następnego dnia, on z nimi pojedzie i dokładnie wskaże miejsce znajdowania się tych agregatów spawalniczych.

W dniu 21 lipca 2012r. około godziny 20:00 D. D. (1) i D. D. (4) przyjechali samochodem M. (...) o nr rej. (...) po M. K. (1), a następnie wszyscy pojechali do miejscowości B.. Pojazdem kierował D. D. (1), a z przodu na fotelu pasażera siedział D. D. (4). D. D. (4) miał gaz łzawiący w aerozolu, a w samochodzie znajdowała się folia typu stretch. Krótco przed północą oskarżeni dotarli na miejsce. M. K. (1) wysiadł z samochodu w lesie przed placem budowy, gdyż obawiał się, że stróż mógłby go rozpoznać, a D. D. (1) i D. D. (4) wyłączyli światła w samochodzie i podjechali na teren budowy. W tym czasie z przyczepy kempingowej służącej jako stróżówka wyszedł stróż I. M., gdyż chciał włączyć pompę odwadniającą. Zauważył podjeżdżający samochód. Z auta jako pierwszy wysiadł przednimi drzwiami pasażera D. D. (4) i podszedł do pokrzywdzonego. D. D. (4) powiedział pokrzywdzonemu „jesteśmy od S.” (Z. S. był bezpośrednim przełożonym I. M.) i w tym samym momencie oskarżony D. D. (4) użył wobec I. M. gazu łzawiącego kierując jego strumień w kierunku oczu I. M.. Następnie z samochodu wysiadł drzwiami od strony kierowcy D. D. (1), podbiegł do pokrzywdzonego i chwycił go za rękę. Wówczas D. D. (4) ponownie użył wobec pokrzywdzonego gazu łzawiącego i krzyknął do D. D. (1) „dawaj taśmę”. D. D. (1) pobiegł po taśmę do samochodu i następnie D. D. (1) i D. D. (4) wspólnie owinęli folią typu stretch pokrzywdzonego w ten sposób, że pokrzywdzony trzymał ręce wzdłuż tułowia, a oskarżeni owinęli go folią od klatki piersiowej do kolan. Jeden z oskarżonych mówił pokrzywdzonemu, żeby zachował spokój to nic mu się nie stanie. Pokrzywdzony niemalże nic nie widział z uwagi na działanie użytego wobec niego gazu łzawiącego. Następnie oskarżeni spytali I. M., gdzie są klucze od blaszanego garażu. Pokrzywdzony odpowiedział, że nie ma kluczy, gdyż ma je jedynie kierownik budowy. Wówczas jeden z oskarżonych podjechał samochodem bezpośrednio pod blaszany garaż wyjął z samochodu nożyce do cięcia metalu i przeciął nimi kłódki blokujące dostęp do garażu. Z garażu oskarżeni zabrali dwa agregaty prądotwórcze oraz szlifierkę kątową M., a następnie wpełnęli I. M. do garażu. D. D. (1) sprawdził przy tym pokrzywdzonemu kieszenie, zauważył, że pokrzywdzony trzyma w dłoni telefon komórkowy marki N. i zabrał mu go. Następnie oskarżeni wyszli z garażu, zamknęli w nim I. M. i z zewnątrz garaż zamknęli skoblem. Telefon zabrany pokrzywdzonemu D. D. (1) rozłożył na części i wyrzucił go na terenie budowy. Po około pół godzinie I. M. uwolnił się z krępującej go folii i wyszedł z garażu. Następnie pokrzywdzony rowerem pojechał

do najbliższego domu, gdyż stróżówka jest na uboczu, z dala od zabudowań. Drzwi otworzył mu J. P. (1), któremu I. M. opowiedział o napadzie i poprosił o wezwanie policji. I. M. był bardzo zdenerwowany i przerażony, miał załzawione i czerwone oczy.

D. D. (1) i D. D. (4) po opuszczeniu terenu budowy podjechali po czekającego na nich M. K. (1) i razem wrócili do W.. D. D. (1) zapłacił M. K. (1) 2000 zł tytułem jego udziału w podziale zysku. Z kolei zysk D. D. (4) polegał na tym, że D. D. (1) zwolnił go z obowiązku zwrotu mu kwoty 1000 zł, którą uprzednio D. D. (4) pożyczył od D. D. (1). Skradzione agregaty prądotwórcze i szlifierkę kątową zabrał D. D. (1).

Wszystkie części telefonu I. M. zostały odnalezione (k. 102-103) i zwrócone pokrzywdzonemu (k. 349).

Wartość dwóch agregatów spawalniczych to 11.742 zł, szlifierki kątowej marki M.to 600 zł, zatem szkoda P. K.prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...)P. K.z siedzibą w G. wynosiła łącznie 12.342 zł.

Oskarżeni D. D. (1) i D. D. (4) wpłacili na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwotę 8.228 zł tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (k. 660). Oskarżony M. K. (1) wpłacił na rzecz pokrzywdzonego P. K. kwotę 4.128 zł tytułem częściowego naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem (k. 1056).

Oskarżony D. D. (1) był znajomym D. B. (1). Poznali się w miejscowości J. lub okolicy, gdzie pokrzywdzony przyjeżdżał w okresie wakacyjnym do swojej babci.

W dniu 10 września 2012r. D. D. (1), zgodnie z wcześniejszymi ustaleniami przyjechał po D. B. (1) do miejscowości J. samochodem marki H. (...)o nr rej. (...), a potem razem pojechali po znajomą D. M.N.do K.. Następnie we trójkę pojechali do P., gdzie D. B. (1) zamierzał wynająć mieszkanie. D. B. (1) z uwagi na uprzednie kierowanie pojazdem mechanicznym po wpływem alkoholu utracił prawo jazdy i dlatego prosił o podwiezienie oskarżonego. D. B. (1) umówił się tego dnia z pośrednikiem w obrocie nieruchomościami A. L., którą wcześniej znał, że obejrzy mieszkanie i podejmie decyzję o wynajmie. D. B. (1) wynajęła mieszkanie w P. przy ul. (...) należąca do M. T., którą reprezentowała jej kuzynka K. W.. Mieszkanie to składało się z pokoju, łazienki oraz salonu z aneksem kuchennym.

W wynajętym mieszkaniu D. B. (1), D. D. (1) i M. N. (1) spędzili noc z 10 na 11 września 2012r., a następnie dzień 11 września 2012r. W tym czasie nie spożywali alkoholu. Około godziny 22:00 D. D. (1) wyszedł z mieszkania i zamierzał jechać do domu do W., ale ostatecznie nocował u swojego kolegi J. B. w miejscowości J.. W mieszkaniu pozostał D. B. (1) i M. N. (1), oni również wówczas nie spożywali alkoholu. Rano w dniu 12 września 2012r. oskarżony D. D. (1) zorientował się, że nie ma swojego portfela. Przeszukał ubranie, samochód, ale go nie znalazł. Analizując poprzedni dzień uznał, że portfel ten wraz z pieniędzmi ukraść mu pokrzywdzony D. B. (1), o czym powiedział J. B.. Oskarżony postanowił zatem wrócić do P. i zmusić D. B. (1) do zwrotu tego portfela. Oskarżony wysłał do M. N. (1) sms-em na jej telefon komórkowy wiadomość, by otworzyła mu drzwi mieszkania nie mówiąc o tym nic pokrzywdzonemu. Gdy zadzwonił dzwonkiem M. N. (1) wpuściła go do mieszkania. Oskarżony zamknął drzwi wejściowe do mieszkania, przekluczył je i wyjął klucz z zamka. D. D. (1) od razu podszedł do pokrzywdzonego i zażądał od niego zwrotu portfela z zawartością 5.000 zł. Pokrzywdzony zaczął się śmiać sądząc, że oskarżony żartuje, gdyż on nie zabrał mu tego portfela z pieniędzmi. Wtedy oskarżony D. D. (1) zaczął bić pokrzywdzonego po twarzy otwartymi dłońmi oraz pięściami grożąc słownie, że zabije pokrzywdzonego jak ten nie odda mu portfela. D. B. (1) tłumaczył oskarżonemu, że nie zabrał jego portfela, że nie ma go. M. N. (1) prosiła oskarżonego, by nie bił pokrzywdzonego. Ona poszła do aneksu kuchennego w salonie, a oskarżony z pokrzywdzonym przeszli do osobnego pokoju – sypialni, gdzie przebywali od ok. 9:45 do 14:45. W sypialni D. D. (1) nadal domagał się od pokrzywdzonego zwrotu portfela z pieniędzmi. Uderzał on pokrzywdzonego rękoma oraz drewnianą pałką po całym ciele. Oskarżony nie pozwalał pokrzywdzonemu wychodzić z pokoju bijąc go i grożąc pozbawieniem życia. Oskarżony sam wychodził jednak na krótko z sypialni przeszukując mieszkanie. Po powrocie do sypialni nadal bił pokrzywdzonego. W pewnym momencie, około południa, w sypialni oskarżony wyjął nóż, przystawił go pokrzywdzonemu do szyi i powiedział, że „poderżnie mu gardło” jak mu nie zwróci tego portfela. Pokrzywdzony płakał, prosił by oskarżony odłożył nóż. Oskarżony cały czas mówił o swoim portfelu, pytał pokrzywdzonego co z nim zrobił, domagał się jego zwrotu, bo jeżeli nie to zabije pokrzywdzonego. Oskarżony zmusił również pokrzywdzonego do sporządzenia kilku egzemplarzy umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8.000 zł. W

rzeczywistości jednak pożyczka taka nie miała miejsca. Kwota 8.000 zł miała wynikać z kradzieży zawartości portfela tzn. 5000 zł oraz stanowić odsetki od tej kwoty. Gdy zabrakło czystych kartek papieru M. N. (1) na prośbę oskarżonego poszła do sąsiadów i od nich pożyczyła te kartki. Umowę tą pokrzywdzony pisał kilka razy, gdyż oskarżony bił go i wyzywał, że jest krzywo napisana.

Około godziny 14:45 oskarżony D. D. (1) opuścił wynajęte przez pokrzywdzonego mieszkanie zabierając pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S.o wartości ok. 200 zł, kurtkę skórzaną o wartości ok. 750 zł – oskarżony założył ją na siebie, pieniądze w kwocie 600 zł, umowę najmu mieszkania, zegarek o nazwie P. (...) o nieustalonej wartości, torbę podróżną (...) o wartości ok. 300 zł. D. D. (1) wychodząc z mieszkania groził pokrzywdzonemu pozbawieniem życia gdyby ten zgłosił całe zdarzenie Policji. Z obawy o swoje życie i zdrowie pokrzywdzony nie żądał, by oskarżony zwrócił mu jego rzeczy. Razem z oskarżonym z mieszkania wyszła M. N. (1). Oskarżony wobec niej nie był agresywny. Pokrzywdzony nigdy wcześniej nie widział u oskarżonego takiej agresji, oskarżony nigdy wcześniej go nie pobił.

Następnie pokrzywdzony wyszedł z mieszkania, zapytał przypadkowe osoby gdzie znajduje się najbliższy komisariat policji i udał się tam celem złożenia zawiadomienia o przestępstwie. Funkcjonariusze Policji widząc stan pokrzywdzonego wezwali pogotowie. Z karty informacyjnej Szpitala Wojewódzkiego w P. przy ul. (...) wynika, że pokrzywdzonemu udzielano porady w okresie od 16:32 do 18:36 (k. 4). Następnie pokrzywdzony o godzinie 19:55 w Komisariacie Policji P. – Północ złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i złożył zeznania.

Oskarżony swoją przemocą spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni.

Oskarżony **D. D. (1)** urodził się (...) w G. Jest rozwiedziony. Posiada córkę w wieku 5 lat, na rzecz której płaci alimenty w wysokości 600 zł. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu technik – mechanik. Przed aresztowaniem utrzymywał się z prac dorywczych w kwocie 1000 zł miesięcznie. Nie posiada majątku. Oskarżony nie był dotychczas karany karnie.

Zachowanie oskarżonego D. D. (1) w izolacji penitencjarnej uznać należy za bierne. Raz był nagrodzony regulaminowo za wykonanie gazetki ściennej. Nie był karany dyscyplinarnie. Relacja ze współosadzonymi układa bezkonfliktowo, nie deklaruje przynależności do podkultury przestępczej. Wobec przełożonych przyjmuje postawę regulaminową, nie sprawia problemów natury wychowawczej, jednakże w sytuacjach dla siebie niekorzystnych przyjmuje postawę roszczeniową. Przestrzega ustalonych zasad porządku i dyscypliny panujących w oddziale mieszkalnym. Czas wolny spędza na czytaniu prasy oraz książek. Kontakt zewnętrzny utrzymuje z rodzicami i bratem (k. 610).

Z opinii biegłych psychiatrów i psychologa wynika, że u oskarżonego D. D. (1) nie rozpoznano choroby psychicznej ani niedorozwoju umysłowego, natomiast stwierdzono u niego zaburzenia osobowości o cechach osobowości dys socjalnej. Stwierdzone zaburzenia nie znosiły ani nie ograniczały zdolności oskarżonego do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem (k. 441-446).

Oskarżony **D. D. (4)** urodził się (...) w G. Jest bezdzietnym kawalerem, nie posiada nikogo na swoim utrzymaniu. Posiada wykształcenie średnie, z zawodu technik agrobiznesu. Jest zatrudniony przy produkcji podłoży do pieczarek, osiąga dochód w wysokości 2000 zł miesięcznie. Jest współwłaścicielem samochodu M. (...) z 1997r. o wartości 6000 zł. Był karany wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 26.06.2012r. w sprawie II K 224/12 za przestępstwo z art. 56 ust 3 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 2 lat pozbawienia wolności oraz karę grzywny 80 stawek dziennych po 30 zł każda, za ciąg przestępstw z art. 56 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności oraz karę grzywny 30 stawek dziennych po 30 zł każda, za ciąg przestępstw z art. 59 ust 1 ustawy o przeciwdziałaniu narkomanii na karę 1 roku pozbawienia wolności oraz karę grzywny 50 stawek dziennych po 30 zł każda, które to kary sprowadzono do kary łącznej 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres 5 lat tytułem próby oraz do kary łącznej grzywny 120 stawek dziennych po 30 zł każda. Wyrok ten uprawomocnił się 4.07.2012r.

Oskarżony **M. K. (1)** urodził się (...) w W.. Jest kawalerem, ojcem jednego dziecka w wieku 7 lat, które pozostaje na jego utrzymaniu. Posiada wykształcenie podstawowe, przyuczony do zawodu kucharz oraz spawacz. Utrzymuje się z prac dorywczych w kwocie 1500 zł miesięcznie. Nie posiada majątku.

Był dotychczas karany karnie:

- 1) wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z dnia 23.09.1997r. w sprawie II K 262/97 za przestępstwo z art. 203§ 2 kk na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności
- 2) wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z dnia 8.12.2003r. w sprawie VI K 324/03 za przestępstwo z art. 178a§ 1 kk na karę 6 miesięcy ograniczenia wolności
- 3) wyrokiem Sądu Rejonowego w Nowym Tomyślu z dnia 23.10.2007r. w sprawie II K 504/07 za przestępstwo z art. 178a§ 1 kk na karę 6 miesięcy pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania na okres 3 lat tytułem próby oraz karę grzywny 30 stawek dziennych po 10 zł każda. Postanowieniem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z 24.07.2009r. zarządzono wykonanie kary pozbawienia wolności.
- 4) wyrokiem Sądu Rejonowego w Grodzisku Wlkp. z dnia 6.03.2009r. w sprawie II K 26/09 za przestępstwo z art. 178a§ 1 kk w zw. z art. 244 kk i art. 11§ 2kk na karę 1 roku pozbawienia wolności.

**Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie następujących dowodów:**

1. na podstawie wyjaśnień oskarżonego M. K. (1) (k. 491-493, 180-181), w części na podstawie wyjaśnień oskarżonego D. D. (1) (k. 493-497, 46-47, 51-56, 64-65, 73-77, 287-292, 531, 537, 1028), części na podstawie wyjaśnień oskarżonego D. D. (4) (k. 489-491, 186-187),
2. zeznań świadków: I. M. (k. 498-499, 91-93), J. P. (1) (k. 499-500, 99-100), Z. S. (k. 534-535, 104), R. C. (k. 533-534, 107-108, 170-171), A. L. (1) (k. 761-762, 229-230, 231), K. W. (k. 762-763, 322-323), J. B. (k. 535-537, 251, 1059), w części D. B. (1) (k. 763-770, 1-3, 37, 247-248), w części M. N. (1) (k. 1106-1110, 80-81, 318-321), w części E. D. (k. 500-502, 12-13, 283-284), M. W., k. 113-114, P. N., k. 115-116, T. P., k. 119-120, Ł. B. (1) k. 126-127, J. S. k. 128-129, M. O. k. 130-131, A. L. (2) k. 132-133, T. G. k. 134-135, M. N. (2) k. 136-137, T. S. k. 138-139, Ł. B. (2) k. 140-141, W. M. k. 142-143, Ł. K. (1) k. 144-145, Ł. K. (2) k. 146-147, H. N. (1) k. 148-149, T. K. k. 150-151, B. U. k. 152-153, R. K. k. 154, B. M. k. 155, A. P. k. 156, M. D. k. 157-158, T. M. k. 159, W. A. k. 160-161, J. P. (2) k. 162-163, D. K. k. 164-165, R. S. k. 166-167, M. T. k. 252-253.
3. opinie biegłych:
  - a) pisemna opinia psychiatryczno – psychologiczna dotycząca oskarżonego D. D. (1) k. 441 – 446 wraz z opiniami ustnymi złożonymi przez biegłych B. B. (1), E. P. i H. N. (2) na rozprawie w dniu 10.04.2013r. - k. 531-532,
  - b) opinia biegłego z zakresu medycyny sądowej P. Ś. k. 258-259
  - c) opinie daktyloskopijne k. 274-279, 324-329
  - d) opinia biegłego R. P. z zakresu oględzin sprzętu teleinformatycznego (k. 1044-1055)
4. dokumentów zgromadzonych w aktach sprawy, a ujawnionych na rozprawie na kartach 4, 8-10, 14-18, 68-69, 78-79, 94-97, 102-103, 109-110, 173-176, 200-201, 228, 233-246, 258-259, 274-282, 300-309, 324-333, 333-337, 343-344, 345-349, 376-377, 338-339, 340, 19, 254, 404-405, 440-446, 454, 456-459, 589-590, 610-612, 660-661, 675-676, 730, 732-734, 745-747, 838, 849-851, 864, 933, 1025-1026, 1044-1055, 1056, 1068, 1074-1076, 1077-1082, 1094, 1097.

Zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego oskarżony D. D. (1) przyznawał się do czynu z art. 280 § 1 kk, natomiast nie przyznawał się z art. 280 § 2kk, art. 189§ 1 kk, art. 157§ 2 kk i art. 191§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i w zw. z art. 12 kk i składał wyjaśnienia.

Za wiarygodne sąd uznał te wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1), w których podawał on okoliczności poznania D.B. i fakt współpracy między nimi w zakresie sprowadzania samochodów zza granicy i sprzedaży ich w Polsce. Wiarygodnie oskarżony wyjaśnił również, że wraz z D. B. (1) pojechał do K. po M. N. (1), a następnie razem udali się do P., gdzie D. B. (1) wynajął mieszkanie. W tym zakresie są one bowiem zgodne z zeznaniami D. B. (1), M. N. (1), A. L. (1), K. W., M. T.. Za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał on, że D. B. (1) zaproponował mu nielegalne przewożenie papierosów do Wielkiej Brytanii i to był celem przyjazdu do P. D. B. (1) zaprzeczył bowiem tej informacji, w mieszkaniu na ul. (...)w P. nie odnaleziono żadnych sztang papierosów, a z kolei M. N. (1) na rozprawie zeznała, że jej D. B. (1) proponował pracę w klubie nocnym. Nadto świadek J. B., który jest dobrym znajomym oskarżonego D. D. (1) nie posiadał żadnej wiedzy odnośnie tego, by oskarżony z pokrzywdzonym mieli przemycać papierosy do Anglii (k. 251). Za niewiarygodne sąd uznał również wyjaśnienia oskarżonego, że w dniu 10.09.2012r. w mieszkaniu pokrzywdzony D. B. (1) i M. N. (1) spożywali alkohol. W tym zakresie są one bowiem sprzeczne z zeznaniami D. B. (1) i M. N. (1) złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego, w których jednoznacznie i konsekwentnie wskazywali, że w wynajętym mieszkaniu nie był spożywany alkohol. Nadto na materiale fotograficznym tego mieszkania nie widać nieporządku czy też pustych bądź pełnych butelek po alkoholu. Za niewiarygodne sąd uznał twierdzenia oskarżonego, że pokrzywdzony D. B. (1) ukraść jego portfel wraz ze znajdującymi się tam pieniędzmi. Przede wszystkim pokrzywdzony D. B. (1) zaprzeczył, by ukraść portfel oskarżonego, nadto M. N. (1), która została z D. B. (1) w mieszkaniu nie widziała u pokrzywdzonego portfela oskarżonego, a wiedziała jak on wygląda. Nadto sam oskarżony przeszukując mieszkanie przy ul. (...)w P. nie odnalazł tego portfela, a pokrzywdzony nie dysponował gotówką, która miała być w portfelu D. D. (1) tj. kwotą 5000 zł. Wskazać należy, że w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie można w sposób kategoryczny ustalić co stało się z portfelem utraconym przez oskarżonego. Portfel ten oskarżony mógł po prostu zgubić, jak sam wyjaśniał nosił go w kieszeniach odzieży, mógł go utracić też podczas noclegu u J. B.. W świetle jednak zachowania oskarżonego w stosunku do D. B. (1) oraz słów wypowiedzianych w obecności M. N. (1) w mieszkaniu jednoznacznie stwierdzić należy, że oskarżony jednak był subiektywnie przekonany, że portfel ten ukraść mu pokrzywdzony. Oskarżony bowiem od razu z kręgu osób podejrzanych o dokonanie ewentualnej kradzieży jego portfela wykluczył J. B., jako swojego kolegę oraz chociażby M. N. (1). Sąd bynajmniej nie czyni jednak ustaleń, że któraś z tych osób dokonała kradzieży portfela oskarżonego. Oskarżony portfel ten mógł przecież po prostu zgubić, gdyż nosił je w tylnej kieszeni spodni (k. 495). Zresztą na posiedzeniu w przedmiocie tymczasowego aresztowania oskarżony sam przyznał, że nie widział momentu kradzieży, nie widział kto ukraść mu te pieniądze (k. 65). Wiarygodnie oskarżony wyjaśnił, że mógł przed wejściem do mieszkania wysłać wiadomość tekstową sms do M. N. (1), by otworzyła mu drzwi mieszkania, bowiem w tym zakresie są zgodne z zeznaniami M. N. (1). Za wiarygodne sąd uznał również twierdzenia oskarżonego, że od razu od wejścia do mieszkania przy ul. (...)w P. w dniu 12.09.2012r. żądał od pokrzywdzonego D. B. (1) zwrotu portfela z pieniędzmi oraz że pokrzywdzony zaprzeczał by wziął te pieniądze, jak również że pokrzywdzony na żądanie oskarżonego pod jego dyktando napisał umowę pożyczki w kilku egzemplarzach, a kartki papieru pożyczone od sąsiadów przyniosła M. N. (1). W tym bowiem zakresie znajdują one potwierdzenie w zeznaniach D. B. (1) i M. N. (1). Sąd natomiast odmówił wiarygodności wyjaśnieniom oskarżonego, w których wskazywał on, że nie używał żadnej przemocy wobec pokrzywdzonego, że nie groził mu słownie, że nie groził mu nożem oraz że rzeczy należące do pokrzywdzonego zabrał za zgodą pokrzywdzonego. W tym bowiem zakresie są sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego D. B. (1) złożonymi na etapie

postępowania przygotowawczego, które sąd z poniżej opisanych przy ocenie zeznań świadka D. B. (1), uznał za wiarygodne. Wskazać przy tym należy, iż oskarżony np. twierdził, że torbę należącą do pokrzywdzonego, którą wziął z mieszkania to tak naprawdę wzięła M. N. (1), bo nie miała się w co spakować. M. N. (1) bowiem jednoznacznie zaprzeczyła, by pakowała swoje rzeczy w torbę pokrzywdzonego, wskazując, że przecież jadąc z K. miała ze sobą swoją torbę, w której miała spakowane rzeczy. Nadto oskarżony wyjaśnił, że telefon który rzekomo dobrowolnie mu wydał pokrzywdzony zakopał w ziemi we folii w okolicach W., chowając go w ten sposób. Podkreślić należy, że przecież nie ma potrzeby chowania przedmiotów, które posiada się legalnie, a już zupełnie sprzecznym z zasadami doświadczenia życiowego jest, by zakopywać urządzenie jakim jest aparat telefoniczny narażając je tym samym na zniszczenie. Za niewiarygodne sąd uznał również twierdzenia oskarżonego, że na kwotę wskazaną w sporządzonej przez pokrzywdzonego umowie pożyczki składało się 5.000 zł skradzione przez pokrzywdzonego z portfelem oraz 3.000 zł stanowiące kwotą rzeczywiście pożyczoną pokrzywdzonemu w związku z wyjazdem do P.. Wyjaśnienia oskarżonego są w tym zakresie sprzeczne z zeznaniami pokrzywdzonego, który wskazywał, że 5.000 zł to pieniądze skradzione z portfelem, ale pozostałe 3000 zł to odsetki od tej kwoty. Pokrzywdzony zaprzeczył, by pożyczał pieniądze od oskarżonego. Wprawdzie M. N. (1) wskazywała, że oskarżony pożyczał pieniądze pokrzywdzonemu i miało to mieć też miejsce w obecności A. L. (1) i K. W., lecz świadkowie ci nie zapamiętali takiej okoliczności, a A. L. (1) wprost wskazała, że nie widziała żadnej pożyczki. Poza tym M. N. (1) zmieniała w toku postępowania kwoty tej pożyczki chcąc złożyć korzystne zeznania dla oskarżonego. O tym, że M. N. (1) sympatyzowała z oskarżonym świadczy kontakt sms-owy z J. B. korzystającym z telefonu oskarżonego. Treść tych smsów wynika z opinii biegłego z zakresu oględzin sprzętu teleinformatycznego. Za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia D. D. (1) złożone na rozprawie, że wychodząc z mieszkania nie widział żadnych obrażeń u D. B. (1). W tym zakresie nie tylko są one sprzeczne z zeznaniami D. B. (1), ale także z zeznaniami M. N. (1), która po okazaniu jej na rozprawie materiału fotograficznego sporządzonego w mieszkaniu na ul. (...) stwierdziła, że istotnie widziała tą krew w mieszkaniu przed wyjściem z niego. Skoro zatem oskarżony nie miał żadnych obrażeń, a przynajmniej nic o nich nie mówił, obrażeń takich nie miała M. N. (1), a nikogo innego oprócz pokrzywdzonego D. B. (1) nie było więcej w mieszkaniu to jedynym logicznym wnioskiem jest, że była to krew pokrzywdzonego i że również D. D. (1) ją widział.

Za wiarygodne sąd uznał wyjaśnienia D. D. (1), w których przyznawał się do czynu z art. 280 § 1 kk., przyznawał się do owinięcia I. M. taśmą, że zabrał 2 agregaty i szlifierkę oraz że M. K. (1) wysiadł wcześniej z samochodu, bo nie chciał by rozpoznał go stróż. W tym zakresie są zgodne z wyjaśnieniami M. K. (1), D. D. (4) oraz zeznaniami I. M.. Za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których twierdził, że zabrany sprzęt miał stanowić dla M. K. (1) niejako zastaw wobec pracodawcy, by ten wypłacił mu zaległe wynagrodzenie. W tym zakresie są sprzeczne z wyjaśnieniami M. K. (1), D. D. (4) tymi złożonymi na etapie postępowania przygotowawczego. Nadto są sprzeczne z zasadami doświadczenia życiowego, jaki bowiem pracodawca chciałby zatrudniać pracownika, który ukradł mu istotny sprzęt i nie zawiadomiłby o tym organów ścigania. Niewiarygodne są też te wyjaśnienia oskarżonego D. D. (1), w których zaprzeczał, by to on zabrał skradziony sprzęt oraz by wypłacał jakieś pieniądze M. K.. W tym zakresie bowiem są sprzeczne z jednoznacznymi wyjaśnieniami M. K. (1) zgodnymi w tym zakresie z wyjaśnieniami D. D. (4) z postępowania przygotowawczego. Za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, że ani on ani brat nie użyli wobec stróża gazu łzawiącego oraz że nie zabrali mu telefonu oraz by M. K. dał mu klucze od klódek założonych na garażu (k.292). W tym zakresie są one sprzeczne z zeznaniami I. M., J. P. (1), wyjaśnieniami M. K. (1), protokołem oględzin miejsca zdarzenia. Za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia oskarżonego, w których wskazywał że nic nie wiedział o



**stróżu, że będzie on na terenie budowy. W tym zakresie są one sprzeczne z wyjaśnieniami M. K. (1) oraz wyjaśnieniami D. D. (4) z postępowania przygotowawczego.**

Oskarżony **M. K. (1)** zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego przyznawał się do zarzucanego mu czynu i składał wyjaśnienia.

Wiarygodnie oskarżony M. K. (1) wyjaśniał na okoliczność wykonywanej przez niego pracy w firmie (...) prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) P. K. z siedzibą w G., a także fakt obniżania pracownikom wynagrodzenia z tytułu wadliwości wykonywanych robót. W tym zakresie są one bowiem zgodne z zeznaniami świadka R. C.. Wiarygodnie również oskarżony M. K. (1) potwierdził spotkanie z D. i D. D. (4) w barze (...) w J. w dniu 20.07.2012r., gdzie jak określił „zgadali się” co do napadu w B.. W ocenie sądu jednak oskarżony starał się umniejszyć w tym zakresie swoją rolę. Oskarżony M. K. (1) tak naprawdę nakłonił braci D. do tego rozboju. To właśnie on miał pretensje do swojego pracodawcy, chciał się na nim zemścić i częściowo odzyskać potrącone wynagrodzenie, a poza tym to on wiedział dokładnie gdzie dokonać napadu i inne związane z tym szczegóły. Oskarżony M. K. (1) wiarygodnie również opisał, że dnia następnego tj. 21.07.2012r. D. D. (1) i D. D. (4) przyjechali po niego samochodem M. (...) o nr rej. (...) i razem pojechali do miejscowości B.. W tym zakresie jego wyjaśnienia są zgodne z logowaniami jego telefonu na masztach BTS (k. 168-169) oraz wyjaśnieniami D. i D. D. (1). Oskarżony M. K. (1) wiarygodnie wyjaśnił również, że on wysiadł wcześniej przed placem budowy, gdyż nie chciał zostać rozpoznany przez stróża. W tym zakresie są one bowiem zgodne z wyjaśnieniami D. D. (4). Wiarygodnie również M. K. (1) wyjaśnił, że D. i D. D. (4) jak wrócili po niego to mieli agregaty i szlifierkę M.. W tym zakresie jego wyjaśnienia są zgodne z zeznaniami R. C., który opisał utracony sprzęt. Późniejsze wyjaśnienia złożone na rozprawie wskazujące, że nie zabrali szlifierki M. sąd uznał za niewiarygodne i złożone pod wpływem treści wyjaśnień przesłuchiwanego przed nim oskarżonego D. D. (4). Wiarygodnie również na etapie postępowania przygotowawczego M. K. (1) wyjaśnił w postępowaniu przygotowawczym, że oskarżeni po napadzie mówili, że psiknęli stróżowi gazem, rozwalili kłódkę i zamknęli później stróża w garażu. W tym zakresie są one bowiem zgodne z wyjaśnieniami D. D. (4) z postępowania przygotowawczego i zeznaniami I. M.. Wprawdzie na rozprawie nie pamiętał czy współoskarżeni psiknęli stróżowi gazem, ale podtrzymał wyjaśnienia z postępowania przygotowawczego. Oskarżony M. K. (1) wiarygodnie wyjaśnił, że po napadzie otrzymał od D. D. (1) 2000 zł, a cały sprzęt zabrał D. D. (1). Znajduje to potwierdzenie w wyjaśnieniach D. D. (4) z postępowania przygotowawczego, w których wskazywał, że D. D. (1) coś mu mówił, że ciężko było mu sprzedać te agregaty. Wprawdzie na rozprawie oskarżony wskazywał, iż otrzymał od D. D. (1) 1500-200 zł, ale taka rozbieżność wynika z upływu czasu pomiędzy zdarzeniem a przesłuchaniem.

Opinie M. K. (1) co do osoby D. B. (1) były jego subiektywną opinią wynikającą z plotek, nie stanowiły podstawy do czynienia jakichkolwiek ustaleń w tym względzie.

Oskarżony **D. D. (4)** zarówno na etapie postępowania przygotowawczego jak i sądowego przyznawał się do zarzucanego mu czynu i składał wyjaśnienia. Zasadniczo wiarygodne w ocenie sądu są wyjaśnienia oskarżonego D. D. (4) złożone na etapie postępowania przygotowawczego. Te wyjaśnienia bowiem są zgodne z wyjaśnieniami M. K. (1), a także znajdują potwierdzenie w zeznaniach świadka I. M.. Jedyne w niewielkim zakresie nie zasługują one na wiarę, a mianowicie w zakresie w którym oskarżony zaprzeczał zaborowi szlifierki M., co podtrzymał również na rozprawie. W tym bowiem zakresie są sprzeczne z zeznaniami R. C., który opisywał utracony sprzęt oraz wyjaśnieniami oskarżonego M. K. (1) z postępowania przygotowawczego. Oskarżony D. D. (4) nie wspominał również o chwytności pokrzywdzonego I. M. za rękę oraz zabraniu mu telefonu komórkowego, ale okoliczności te jednoznacznie wynikają z treści zeznań I. M. oraz protokołu oględzin miejsca zdarzenia, gdzie odnaleziono części telefonu pokrzywdzonego. Z wyjaśnień złożonych na rozprawie sąd uznał te w których D. D. (9) zaprzeczał użyciu wobec I. M. gazu łzawiącego wskazując, że był to dezodorant. W tym zakresie są one sprzeczne z jego wyjaśnieniami z postępowania przygotowawczego, zeznaniami I. M. i wyjaśnieniami M. K. (1). Za niewiarygodne sąd uznał również wyjaśnienia D. D. (4) złożone na rozprawie, iż sprzęt po kradzieży zabrał M. K. (1) oraz że M. K. (1) nie mówił, że teren jest chroniony przez stróża. W tym zakresie są one sprzeczne z wyjaśnieniami M. K. (1) oraz wyjaśnieniami D. D. (4) z postępowania przygotowawczego, że D. D. (1) coś mu mówił, że ciężko było mu sprzedać te agregaty. Nadto za niewiarygodne sąd uznał wyjaśnienia D. D. (4) złożone na rozprawie, iż skradziony sprzęt miał być niejako zastawem celem zwrotu przez

pracodawcę M. K. potrąconego wynagrodzenia. W tym zakresie są one sprzeczne z wyjaśnieniami M. K. (1) oraz wyjaśnieniami D. D. (4) z postępowania przygotowawczego. Nadto w ocenie sądu zostały one dopasowane do wersji prezentowanej przez D. D. (1) na etapie postępowania przygotowawczego (k. 292).

Za wiarygodne sąd uznał zeznania pokrzywdzonego **I. M.** Świadek jest osobą obcą dla oskarżonych, przy tym nie oczekuje od nich niczego, gdyż nawet na rozprawie na pytanie prokuratora odpowiedział, że nie wnosi o orzekanie na jego rzecz nawiązek od oskarżonych. Świadek składał zeznania na bieżąco, mówiąc dokładnie to co zapamiętał. Świadek na rozprawie przy tym jednoznacznie wskazał, że oskarżeni nie użyli wobec niego dezodorantu tylko z pewnością gazu łzawiącego. Podkreślić należy, że zeznania świadka I. M. są zgodne z tym co przekazał on od razu po zdarzeniu świadkowi J. P. (1). Świadek J. P. (1) zeznał, że I. M., gdy świadek rozmawiał z nim w nocy ok. godz. 0:20-0:30 miał zaczerwienione i załzawione oczy, które podczas rozmowy ze świadkiem często przecierał. Nadto I. M. powiedział mu, że sprawcy napadu psiknęli mu gazem w oczy, wcześniej powołując się na nazwisko jego przełożonego Z. S.. Zeznania świadka I. M. są zgodne również z zeznaniami Z. S., który również wskazał, że z informacji które posiada wynika, że nieznani sprawcy powołując się na jego nazwisko obezwładnili stróża używając wobec niego gazu łzawiącego. Zeznania świadka I. M. są spójne, konsekwentne i logiczne. Jego relacja znajduje potwierdzenie w zeznaniach świadków J. P. (1), Z. S..

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania świadka **J. P. (1)**. Świadek ten przekazał relację usłyszaną od pokrzywdzonego I. M. bezpośrednio po zdarzeniu, tj. po tym jak I. M. przyszedł do niego z prośbą o zawiadomienie Policji. Świadek ten miał też możliwość zaobserwowania zachowania pokrzywdzonego (był bardzo zdenerwowany, wyglądał na przestraszonego), a także doznane przez niego obrażenia oczu. Wprawdzie świadek na rozprawie nie pamiętał już czy I. M. miał załzawione oczy, ale podtrzymał swoje wcześniejsze zeznania wskazując, że skoro wtedy tak mówił to znaczy, że tak było. W ocenie sądu jest to zupełnie zrozumiałe mając na uwadze upływ czasu od zdarzenia i zacieranie się w pamięci ludzkiej pewnych szczegółów. Świadek ten jednak pamiętał, że ten stróż mówił mu że sprawcy psiknęli mu gazem w oczy. Zeznania świadka są jasne, logiczne i są wzajemnie zgodne z zeznaniami I. M..

W ocenie sądu całkowicie wiarygodne są również zeznania świadka **Z. S.** Świadek ten jest zatrudniony w firmie (...) sp. z o.o. i miał nadzór nad pracownikami zajmującymi się ochroną budowy rzeki O., w tym w rejonie miejscowości B.. Świadek wskazał, że nie wie kto mógłby być sprawcą napadu na I. M.. Świadek o tym napadzie został zawiadomiony w godzinach rannych i gdy udał się na miejsce to I. M. zabrano do lekarza, gdzie udzielano mu pomocy w związku z użyciem wobec niego gazu. Świadek potwierdził, że na terenie budowy odnaleziony został telefon komórkowy I. M.. Zeznania świadka są logiczne, znajdują potwierdzenie w zeznaniach I. M., J. P. (1), protokole oględzin miejsca zdarzenia. Wszystkie części telefonu I. M. zostały odnalezione (k. 102-103) i zwrócone pokrzywdzonemu (k. 349).

Za wiarygodne w całości były również zeznania świadka **R. C.** Świadek ten wskazał ilość i rodzaj skradzionego sprzętu, a także jego wartość. W tym zakresie jego zeznania znajdują potwierdzenie zarówno w zeznaniach I. M. jak i wyjaśnieniach oskarżonego M. K. (1).

Za częściowo wiarygodne sąd uznał zeznania świadka **D. B. (1)**. Za całkowicie wiarygodne sąd uznał zeznania pokrzywdzonego złożone w dniu 12.09.2012r. Zeznania świadka cechuje wysoki stopień szczegółowości, są złożone bezpośrednio po zdarzeniu. Te zeznania D. B. (1) znajdują również oparcie w dokumentach z akt sprawy i częściowo zeznaniach M. N. (1). Obrażenia doznane przez pokrzywdzonego są opisane w karcie informacyjnej z Izby Przyjęć z dnia 12.09.2012r., a omówione w opinii biegłego medyka sądowego. Fakt, że do powstania tych obrażeń doszło w mieszkaniu położonym w P.przy ul. (...) potwierdza zarówno protokół oględzin miejsca zdarzenia jak i dokumentacja fotograficzna k. 278-282. W szczególności na materiale fotograficznym widoczne są ślady krwi pokrzywdzonego w mieszkaniu, a faktem powszechnie znanym jest, że właśnie obrażenia nosa charakteryzują się dużym krwawieniem, a pokrzywdzony doznał przecież złamania kości nosowej. Wskazać należy, że podawana przez pokrzywdzonego D. B. (1) okoliczność, że oskarżony D. D. (1) uderzał go drewnianą pałką po całym ciele, znajduje potwierdzenie nie tylko w doznanych przez pokrzywdzonego obrażeniach, lecz również w zabezpieczonych śladach linii papilarnych. W sprawie bowiem przeprowadzono opinie biegłych z dziedziny daktyloskopii co do zabezpieczonego w mieszkaniu przy ul. (...) w P. śladu nr 4 tj. kija drewnianego o długości ok. 78 cm i średnicy ok. 3 cm. Biegły z Laboratorium

Kryminalistycznego KWP w P.wskazał, że odwzorowania linii papilarnych ujawnione na zabezpieczonym kiju drewnianym są zgodne z odciskami linii papilarnych sporządzonych na kartach wypełnionych na personalia D. D. (1). Wskazać należy, że D. D. (1) potwierdził, że był w mieszkaniu wynajmowanym przez D. B. (1), potwierdziła to również M. N. (1). Przy tym z wiarygodnych w tej części zeznań M. N. (1) wynika, że pokrzywdzony był w sypialni z oskarżonym około 6 godzin (k. 81). Za prawdziwością zeznań pokrzywdzonego złożonych 12.09.2012r. przemawiają również podjęte przez pokrzywdzonego działania. Po opuszczeniu mieszkania przez oskarżonego i M. N. (1) około godziny 15:00, ustala na podstawie informacji uzyskanych od przypadkowych przechodniów miejsce najbliższego komisariatu policji, następnie się tam udaje. Funkcjonariusze Policji wzywają pogotowie i pokrzywdzony zostaje przewieziony na Izbę Przyjęć Szpitala Wojewódzkiego w P., gdzie udzielana jest mu pomoc od 16:32 do 18:36. Potem ponownie udaje się na Komisariat Policji P.– Północ i składa zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa i składa zeznania. Sąd nie kwestionował również kolejnych zeznań pokrzywdzonego złożonych w dniu 13.09.2012r., które uszczegóławiają poprzednie zeznania. Pokrzywdzony D. B. (1) zaprzeczył również w zeznaniach z dnia 13.09.2012r., by miał jakiegokolwiek długi wobec D. D. (1), ani też by zabrał D. D. (1) jego portfel, ani też by pozwolił D. D. (1) zabrać rzeczy pokrzywdzonego. Wskazać należy, że sąd dał wiarę pokrzywdzonemu, że nie zabrał on portfela D. D. (1). Przede wszystkim M. N. (1), która została z D. B. (1) w mieszkaniu nie widziała u pokrzywdzonego portfela oskarżonego, a wiedziała jak on wygląda, nadto sam oskarżony przeszukując mieszkania nie odnalazł tego portfela, a pokrzywdzony nie dysponował gotówką, która miała być w portfelu D. D. (1) tj. kwotą 5000 zł. Wskazać należy, że w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie można w sposób kategoriyczny ustalić co stało się z portfelem utraconym przez oskarżonego. Portfel ten oskarżony mógł po prostu zgubić, jak sam wyjaśniał nosił go w kieszeniach odzieży, mógł go utracić też podczas noclegu u J. B..

Sąd nie kwestionował również kolejnych zeznań pokrzywdzonego złożonych w dniu 26.10.2012r., które uszczegóławiają poprzednie zeznania w zakresie utraconych przedmiotów. Sąd jednak w opisie czynu przypisanemu D. D. (1) określił utracony przez pokrzywdzonego zegarek jako zegarek o nazwie P. (...) o nieustalonej wartości, albowiem pokrzywdzony D. B. (1) wbrew zapewnieniom złożonym na rozprawie nie przesłał certyfikatu tego zegarka, który potwierdzałby jego wartość. W zeznaniach tych pokrzywdzony wskazuje na kierowane wobec niego groźby, które on łączy z niniejszą sprawą, ale stwierdzić należy, że są to tylko przypuszczenia oskarżonego co do osób sprawców nie poparte żadnymi dowodami, zatem nie sposób uznać by miały związek z niniejszą sprawą.

Za niewiarygodne sąd natomiast uznał zeznania świadka D. B. (1) na rozprawie, które są zupełnie rozbieżne od tych złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Przede wszystkim pokrzywdzony nie potrafił w logiczny sposób wytłumaczyć zmiany swoich wcześniejszych zeznań. Jego tłumaczenia, że jego pobicia dokonała inna osoba a nie oskarżony są naiwne i sprzeczne z pozostałym materiałem dowodowym wskazanym przy ocenie jego zeznań z postępowania przygotowawczego. Nadto są sprzeczne z zeznaniami M. N. (1) z postępowania przygotowawczego, z których wynika, że oskarżony z pokrzywdzonym w pokoju byli razem około 6 godzin. Na tej podstawie oraz na podstawie zeznań pokrzywdzonego z postępowania przygotowawczego można określić orientacyjny czas opuszczenia mieszkania przez oskarżonego i M. N. (1) na ok. godz. 15:00. Pokrzywdzony o 16:32 jest w szpitalu Wojewódzkim w P. co wynika z karty informacyjnej k. 4, a wcześniej został do szpitala przewieziony z komisariatu Policji, na który się udał. Nie ma więc nawet czasu, by po opuszczeniu mieszkania przez oskarżonego i M. N. (1) miała przyjść inna osoba, która dokonała pobicia pokrzywdzonego. Nadto osoba ta musiałaby obserwować mieszkanie, by wiedzieć kiedy wyjdą z niego oskarżony i M. N. (1), a przede wszystkim osoba ta musiałaby wiedzieć, że pokrzywdzony tam mieszka, a przecież wynajął to mieszkanie zaledwie 2 dni wcześniej tj. 10.09.2012r. wszystkie te okoliczności pozwalają zakwestionować wersję zaprezentowaną przez pokrzywdzonego na rozprawie, a uwalniającą oskarżonego D. D. (1) od zarzucanego mu czynu. Sąd miał na względzie, że obrońca oskarżonego przedłożył 2 listy pochodzące od D. B. (1) prezentujące jego wersję z rozprawy, ale w ocenie sądu podawane tam okoliczności są niewiarygodne z powodów wskazanych powyżej.

Niewiarygodne są również zeznania D. B. (1) złożone na rozprawie, w których wskazuje że od dnia wynajęcia mieszkania cały czas spożywał alkohol z M. N. (1). Nie potrafił on bowiem logicznie wytłumaczyć zmiany tych zeznań, a w ocenie sądu zmiana ta miała na celu jedynie uwiarygodnienie nowej wersji zdarzenia prezentowanej na rozprawie zakładającej, że pokrzywdzony był tak upojony alkoholem, że w połączeniu ze swoim słabym wzrokiem nie był w

stanie określić kto go bił. Również M. N. (1) na rozprawie zmieniła swoje zeznania z postępowania przygotowawczego wskazując, że spożywała alkohol z D. B. (1). Tłumaczeniu M. N. (1), że będąc przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego była przesłuchiwana w domu i słyszeli to rodzice i dlatego nie chciała powiedzieć o spożywanym alkoholu nie zasługują na wiarę. Mając na uwadze fakt, że świadek była osobą pełnoletnią w chwili przesłuchania, mając na względzie uprzednią karalność świadka, a także fakt że wyjeżdża do P.z dopiero co poznanymi mężczyznami zostawiając w domu matce swoje maleńkie dziecko brak podstaw do przyjęcia, że to w obawie przed rodzicami nie powiedziała o spożywanym przez nią i D. B.alkoholu.

Niewiarygodne są też zeznania D. B. z rozprawy, że było tak jak powiedział D. D. (1) tzn. że była sprzeczka, że oskarżony uderzył pokrzywdzonego i odwrotnie pokrzywdzony uderzył oskarżonego oraz że była wzajemna szarpanina. Wskazać po pierwsze należy, że przecież D. D. (1) nigdy nie mówił o wzajemnym zadawaniu sobie ciosów, a pokrzywdzony nie był obecny podczas przesłuchań oskarżonego, nie wiadomo zatem skąd D. B. takie informacje posiada, nadto celem tej zmiany zeznań było uwolnienie D. D. (1) od odpowiedzialności karnej za czyn na szkodę pokrzywdzonego poprzez stworzenie przekonania, że była to kłótnia i wzajemna agresja z obu stron.

Reasumując zeznania D. B. (1) złożone na rozprawie w zakresie w jakim są sprzeczne z tymi z postępowania przygotowawczego nie zasługują na wiarę, gdyż pokrzywdzony nie potrafił w żadne logiczny sposób uzasadnić tej zmiany. Wskazywanie przez niego, że pocztą pantoflową dowiedział się, że tak naprawdę jego pobicia dokonała inna osoba razi naiwnością i jest sprzeczne z logicznym rozumowaniem. W ocenie sądu pokrzywdzony chciał umniejszyć lub w ogóle wykluczyć odpowiedzialność D. D. (1) z czyn popełniony na swoją szkodę. Zresztą zeznania te nie tworzą żadnego logicznego ciągu zdarzeń, a opierają się głównie na zaprzeczaniu winy D. D. (1).

W tym miejscu odnieść należy się również do podnoszonej w toku procesu rzekomej wielokrotnej karalności D. B. (1) za przestępstwa. Sąd zwrócił się o kartę karną pokrzywdzonego (k. 676), z której wynika, że świadek był karany wyrokiem Sądu Rejonowego Poznań Grunwald i Jeżyce w Poznaniu z dnia 2.02.2010r. w sprawie VIII K 55/10 za przestępstwo z art. 178a§1 kk na karę grzywny oraz orzeczono wobec niego zakaz prowadzenia pojazdów mechanicznych na okres 3 lat.

Za częściowo wiarygodne sąd uznał zeznania świadka **M. N. (1)**. Wskazać przy tym należy, że M. N. (1) była karana za składanie fałszywych zeznań tj. za przestępstwo z art. 233§1 kk wyrokiem Sądu Rejonowego w Pleszewie z dnia 31.05.2012r. w sprawie III K 266/11 na karę grzywny, oraz była karana za przestępstwo z art. 245 kk (odpowiedzialności za to przestępstwo podlega ten, kto używa przemocy lub groźby bezprawnej w celu wywarcia wpływu na świadka, biegłego, tłumacza, oskarżyciela albo oskarżonego lub w związku z tym narusza jego nietykalność cielesną) wyrokiem Sądu Rejonowego w Wągrowcu z dnia 18.02.2008r. w sprawie VI K 843/07, a zatem do oceny jej zeznań sąd podszedł z dużą ostrożnością (k. 1079). W tym miejscu wskazać należy, iż jak wynika z karty karnej M. N. (1) była uprzednio 5 krotnie karana karnie, w tym oprócz wskazanego przestępstwa z art. 233§1 kk i przestępstwa z art. 245 kk, za przestępstwa przeciwko życiu i zdrowiu tj. z art. 158§1 kk, oraz przestępstwa przeciwko mieniu (k. 1078-1079), co przy stosunkowo młodym wieku świadka świadczy o jej demoralizacji.

Za wiarygodne zatem uznał te zeznania świadka M. N. (1) złożone na etapie postępowania przygotowawczego w dniu 13.09.2012r., a więc następnego dnia po zdarzeniu, w których potwierdziła ona, że okoliczności poznania D. B. (1), okoliczności poznania D. D. (1), wspólnej podróży z K.do P., wynajęcia mieszkania w P.przez D. B. (1). W tym zakresie są one bowiem zgodne z wyjaśnieniami D. D. (1), zeznaniami D. B. (1), umową najmu mieszkania. M. N. (1) potwierdziła, że widziała portfel D. D. (1) w samochodzie i widziała jak oskarżony portfel ten zabierał z samochodu do mieszkania wynajętego przez D. B. (1). Świadek potwierdziła również, że gdy oskarżony D. D. (1) odjeżdżał do domu to wraz z nim do samochodu zszedł D. B. (1), który zostawił w aucie swój dowód osobisty. Świadek wiarygodnie zeznała, że wraz z D. B. (1) nie spożywała alkoholu, w tym zakresie są one zgodne z zeznaniami D. B. (1) złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Przeciwnie zeznania złożone na rozprawie nie zasługują na uwzględnienie. Tłumaczenie, że będąc przesłuchiwana na etapie postępowania przygotowawczego była przesłuchiwana w domu i słyszeli to rodzice i dlatego nie chciała powiedzieć o spożywanym alkoholu nie zasługują na wiarę. Mając na uwadze fakt, że świadek była osobą pełnoletnią w chwili przesłuchania, mając na względzie uprzednią karalność świadka,

a także fakt że wyjeżdża do P.z dopiero co poznanymi mężczyznami zostawiając w domu matce swoje maleńkie dziecko brak podstaw do przyjęcia, że to w obawie przed rodzicami nie powiedziała o spożywanym przez nią i D. B.alkoholu. Wiarygodnie również M. N. (1)zeznała, że w dniu 12.09.2012r. ok. 9:30 otrzymała sms –a od D. D. (1), by otworzyła mu drzwi nie mówiąc o tym nic D. B. (1), co też uczyniła. W tym zakresie są zgodne z tym, co powiedział D. D. (1). Wiarygodnie również zeznała, że od razu od wejścia oskarżony podszedł do pokrzywdzonego żądając zwrotu 5000 zł. Prawdziwe są również zeznania M. N. (1), że nie widziała u D. B. (1)żadnych pieniędzy ani portfela D. D. (1). Również D. B. (1)zaprzeczył, by ukraść portfel z pieniędzmi oskarżonemu D. D. (1). Za niewiarygodne sąd uznał zeznania świadka M. N. (1), że nie widziała by oskarżony zabierał jakiegokolwiek rzeczy należące do D. B. (1). Świadek bowiem wychodziła z mieszkania razem z oskarżonym, a zgodnie z zeznaniami D. B. (1)oskarżony wychodząc miał założona na siebie skórzaną kurtkę pokrzywdzonego, niemożliwe więc by świadek tego nie zauważyła. Niewiarygodne są również zeznania świadka, że nie widziała by oskarżony bił pokrzywdzonego. Z zeznań D. B. (1)wynika, że od razu po wejściu do mieszkania jeszcze w obecności M. N. (1)oskarżony go uderzył, a wówczas M. N. (1)poprosiła oskarżonego, by nie bił pokrzywdzonego. Zresztą na rozprawie świadek wiarygodnie zeznała, że widziała krew w mieszkaniu, a poza tym widziała płaczącego pokrzywdzonego i słyszała jak się kłócili. Podkreślić należy, że mieszkanie to jest na tyle małe, że świadek z pewnością słyszała będąc w nim podniesione głosy dobiegające z sypialni czy odgłosy bólu i płaczu wydawane przez pokrzywdzonego. Świadek M. N. (1)na etapie postępowania przygotowawczego wiarygodnie zeznała, że pokrzywdzony z oskarżonym w pokoju spędzili ok. 6 godzin. Są one w tym zakresie zgodne z zeznaniami D. B. (1)z postępowania przygotowawczego. Za niewiarygodne sąd uznał zeznania M. N. (1)z rozprawy gdy zeznała, że mieszkanie opuszczała ok. południa, albowiem nie potrafiła racjonalnie wytłumaczyć tej zmiany zeznań. Świadek wiarygodnie zeznała odnośnie faktu sporządzenia umowy pożyczki przez pokrzywdzonego, natomiast zdaniem sądu nieprawdziwe są twierdzenia, że umowę tą pokrzywdzony sporządzał dobrowolnie. Przeczy temu chociażby ilość sporządzanych umów. Świadek wiarygodnie zeznała, że E. D.dzwonił do niej z żądaniem zmiany zeznań, świadek nie miała bowiem powodu, by mówić nieprawdę, a przy tym potwierdziła również, że kontakt z nią próbował nawiązać również D. B. (1). Za niewiarygodne sąd uznał zeznania M. N. (1)złożone na rozprawie, że pamięta, że oskarżony pożyczył pokrzywdzonemu 3000 zł. Kwoty takiej bowiem świadek nie podawała nawet przesłuchiwana następnego dnia po zdarzeniu, trudno więc przyjąć że nagle sobie o tym przypomniała i kwota ta jest zgodna z kwotą wynikającą z napisanej przez pokrzywdzonego umową pożyczki po dodaniu do niej kwoty, która miała zostać skradziona wraz z portfelem. Niewiarygodne są zeznania świadka złożone na rozprawie, że oskarżony grzecznie rozmawiał z pokrzywdzonym prosząc go by się przyznał do zabrania tych pieniędzy i oddał je. W tym zakresie są one sprzeczne z zeznaniami D. B. (1)z postępowania przygotowawczego i doznanymi przez niego obrażeniami.

Za wiarygodne sąd uznał również zeznania świadka **J. B.**. Sąd nie miał podstaw by kwestionować zeznania świadka złożone na etapie postępowania przygotowawczego, albowiem są one przede wszystkim relacją wersji jaką zaprezentował mu oskarżony D. D. (1) odnośnie pieniędzy pożyczonych D. B. (1) i tych ukradzionych przez pokrzywdzonego wraz z portfelem. Podkreślić przy tym należy, że świadek J. B., który jest dobrym znajomym oskarżonego D. D. (1) nie posiadał żadnej wiedzy odnośnie tego by oskarżony z pokrzywdzonym mieli przemycać papierosy do Anglii (k. 251). Za wiarygodne sąd uznał zeznania świadka J. B. na rozprawie w dniu 10.04.2013r. (k. 535), w których wskazywał że pamięta jak D. D. (1) szukał portfel z pieniędzmi w kwocie 5000 zł i gdy go nie znalazł uznał, że ukraść mu go D. B. (1), który zresztą pożyczył od niego pieniądze w kwocie 3000 zł. W tym zakresie są zgodne z wyjaśnieniami D. D. (1) i dalszym zachowaniem tego oskarżonego. To jednak, że taką relację przedstawił świadkowi D. D. (1) nie oznacza, że ta relacja jest prawdziwa. Sąd bowiem zakwestionował wersję oskarżonego D. D. (1) ze względów wskazanych przy omawianiu zeznań D. B. (1). Wskazać przy tym należy na zachowawcze zeznania świadka, że nie pamięta by D. D. (1) dawał mu jakąkolwiek kurtkę skórzaną albo zostawił ją u świadka w domu. Dopiero po złożonych w obecności świadka wyjaśnieniach D. D. (1), że kurtkę tą zostawił, świadek przypomniał sobie, że rzeczywiście kurtkę taką przekazywała E. D.. Przesłuchany na rozprawie w dniu 26.02.2014r. świadek potwierdził kontakt telefoniczny z M. N. (1) w dniu zatrzymania D. D. (1) prowadzony z telefonu D. D. (1).

Za częściowo wiarygodne sąd uznał również zeznania świadka **E. D.**. Świadek jest ojcem oskarżonego, a zatem jest zainteresowany wynikiem niniejszego postępowania stąd do oceny jego zeznań sąd podszedł z dużą dozą ostrożności. Przede wszystkim wskazać należy, że wskazywane przez świadka okoliczności co zdrowia psychicznego oskarżonego

D. D. (1) zostały w toku postępowania sądowego zbadane i z aktualnej opinii sadowo - psychiatrycznej wynika, że nie ma podstaw do kwestionowania poczytalności oskarżonego D. D. (1) w chwili czynów. Za wiarygodne sąd uznał zeznania E. D. złożone w dniu 12.09.2012r. dotyczące jego wiedzy odnośnie miejsca przebywania syna D. D. (1) i jego numeru telefonu, nie wnosiły one jednak niczego istotnego do rozstrzygnięcia sprawy. Za niewiarygodne sąd uznał zeznania świadka E. D., w których opisywał on treść rozmowy z M. N. (1) (k. 284, 500). Sąd nie kwestionuje faktu przeprowadzenia tej rozmowy, lecz przytoczoną przez świadka jej treść. Jest ona w tym zakresie nie tylko sprzeczna z treścią zeznań złożonych przez M. N. (1), o których rzekomo mówiła, ale również przesłuchiwana na ta okoliczność zaprzeczyła by przekazywała E. D. takie informacje. Wiarygodnie jednak świadek zeznał odnośnie odnalezienia przez niego w domu umowy najmu mieszkania przy ul. (...) w P. i umowy pożyczki napisanej przez D. B. (1) i przekazanie ich obrońcy oskarżonego D. D. (1), albowiem rzeczywiście dokumenty te zostały przekazane przez adw. J. T. (k. 335-340). Sąd nie kwestionował zeznań E. D., że pożyczył pieniądze synowi D. D. (1), gdyż nie było ku temu podstaw.

Sąd nie miał podstaw by kwestionować zeznania świadków **A. L. (1)** – pośredniczki z biura obrotu nieruchomościami, **M. T.** – właścicielki mieszkania wynajmowanego przez pokrzywdzonego D. B. (1) położonego w Poznaniu przy ul. (...), **K. W.** – kuzynki M. T., obecnej przy wynajmowaniu mieszkania przez pokrzywdzonego D. B. (1), nie widziały one by oskarżony pożyczał pieniądze pokrzywdzonemu. Zeznania tych świadków były spójne, logiczne i wzajemnie zgodne.

Sąd nie miał podstaw do tego, by kwestionować zeznania pozostałych świadków M. W., k. 113-114, P. N., k. 115-116, T. P., k. 119-120, Ł. B. (1) k. 126-127, J. S. k. 128-129, M. O. k. 130-131, A. L. (2) k. 132-133, T. G. k. 134-135, M. N. (2) k. 136-137, T. S. k. 138-139, Ł. B. (2) k. 140-141, W. M. k. 142-143, Ł. K. (1) k. 144-145, Ł. K. (2) k. 146-147, H. N. (1) k. 148-149, T. K. k. 150-151, B. U. k. 152-153, R. K. k. 154, B. M. k. 155, A. P. k. 156, M. D. k. 157-158, T. M. k. 159, W. A. k. 160-161, J. P. (2) k. 162-163, D. K. k. 164-165, R. S. k. 166-167, ale nie miały one istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy.

Za przydatne dla rozstrzygnięcia przedmiotowej sprawy Sąd Okręgowy uznał **opinie biegłych i instytucji naukowych lub specjalistycznych** wymienione w części wstępnej niniejszego uzasadnienia. Opinie te zostały sporządzone w sposób fachowy i rzetelny, zaś ich wnioski okazały się logiczne oraz jasne. Dlatego też nie wzbudziły jakichkolwiek wątpliwości Sądu Okręgowego tak co do prawidłowości przeprowadzonych na ich potrzeby badań, jak i co do trafności wniosków w nich zawartych, nie były one również kwestionowane przez żadną ze stron.

W ocenie sądu w pełni wiarygodna jest **opinia biegłych psychiatrów** E. P. i B. B. (1) oraz **biegłego psychologa** H. N. (2) dotycząca oskarżonego D. D. (1). Oskarżony D. D. (1) został poddany jednorazowemu badaniu sądowo – psychiatryczno - psychologicznemu, aby w sposób kompleksowy i pełny ustalić jego poczytalność w chwili czynu. Opinia biegłych jest rzeczowa i w pełni odpowiada na zadane pytania. Biegli zatem u oskarżonego D. D. (1) nie rozpoznali upośledzenia umysłowego ani choroby psychicznej, natomiast stwierdzili zaburzenia osobowości o cechach osobowości dyssocjalnej. Stwierdzone zaburzenia nie znosiły ani nie ograniczały zdolności oskarżonego do rozumienia znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem.

W pełni wiarygodna jest również opinia **biegłego medyka sądowego** z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w P. z dnia 29.10.2012 r. z której wynika, że w wyniku zdarzenia z dnia 12.09.2012r. D. B. (1) doznał obrażeń ciała w postaci złamania kości nosowej bez przemieszczenia oraz stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, które to obrażenia spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy aniżeli dni siedem w rozumieniu art. 157 § 2 k.k. Działanie sprawcy polegające na zadawaniu licznych urazów narzędziem twardym, tęnym, tępokrawędzistym jakim jest pięść godzących w okolice twarzoczaszki, a zwłaszcza zadawanie urazów drewnianą pałką w okolice tułowia narażało D. B. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu.

W sprawie przeprowadzono opinie biegłych z dziedziny daktyloskopii co do zabezpieczonego w mieszkaniu przy ul. (...) w P. śladu nr 4 tj. kija drewnianego o długości ok. 78 cm i średnicy ok. 3 cm. Biegły z Laboratorium Kryminalistycznego KWP w P. wskazał, że odwzorowania linii papilarnych ujawnione na zabezpieczonym kiju drewnianym są zgodne z odfitkami linii papilarnych sporządzonych na kartach wypełnionych na personalia **D. D. (1)**.

Opinia biegłego z zakresu badań sprzętu teleinformatycznego pozwoliła na ustalenie treści sms-ów wysyłanych z telefonu oskarżonego D. D. (1) przez J. B. oraz sms-ów wysyłanych na ten telefon przez M. N. (1).

Sąd Okręgowy dał wiarę **dokumentom** stanowiącym podstawę rozstrzygnięcia, za wyjątkiem opisanego niżej, gdyż ich treść i autentyczność nie nasuwały zastrzeżeń. Zostały one sporządzone w przewidzianej przez prawo formie i wydane przez uprawnione podmioty w zakresie ich działania. Żaden z uczestników nie podważał w trakcie postępowania ich wiarygodności, a i Sąd nie znalazł jakichkolwiek podstaw, by zakwestionować je z urzędu.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje :**

**D. D. (1), D. D. (4) oraz M. K. (1)** zostali oskarżeni o to, że w dniu 21 lipca 2012r. w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy polegającej na użyciu gazu łzawiącego i owinięciu folią pokrzywdzonego doprowadzili go do stanu bezbronności zabrali w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki N. (...) o wartości 100 zł na szkodę I. M., a następnie po uprzednim przecięciu kłódki zabezpieczającej drzwi wejściowe do garażu z wnętrza zabrali w celu przywłaszczenia dwa agregaty spawalnicze o łącznej wartości 11.742 zł oraz szlifierkę kątową marki M. o wartości 600 zł i powodując straty o łącznej wartości 12.342 zł na szkodę PPHU (...), **tj. o czyn z art. 280 § 1 kk.**

Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego i poczynionych następnie ustaleń faktycznych uznał oskarżonych D. D. (1) i D. D. (4) za winnych tego, że w nocy, w okresie od dnia 21 lipca 2012r. do dnia 22 lipca 2012r. w miejscowości B., działając wspólnie i w porozumieniu, używając przemocy i doprowadzając I. M. do stanu bezbronności w ten sposób, że użyli wobec pokrzywdzonego gazu łzawiącego, chwycili go za ręce oraz owinęli go folią, a następnie po uprzednim przecięciu 2 kłódek zabezpieczających drzwi wejściowe do garażu z wnętrza zabrali w celu przywłaszczenia dwa agregaty spawalnicze o łącznej wartości 11.742 zł oraz szlifierkę kątową marki M. o wartości 600 zł, powodując tym samym straty o łącznej wartości 12.342 zł na szkodę P. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) P. K. z siedzibą w G., to jest przestępstwa z art. 280 § 1 k.k. Natomiast M. K. (1) sąd uznał za winnego tego, że w okresie od dnia 20 lipca 2012r. do dnia 22 lipca 2012r. w miejscowości J., B., chcąc aby D. D. (6) i D. D. (4) dokonali rozboju na osobie I. M. w ten sposób, by doprowadzili go do stanu bezbronności, a następnie ze strzeżonego przez niego terenu z wnętrza garażu zabrali w celu przywłaszczenia przechowywany tam sprzęt tj. agregaty spawalnicze na szkodę P. K. prowadzącego działalność gospodarczą pod nazwą PPHU (...) P. K. z siedzibą w G., nakłonił ich do tego czynu, a także ułatwił im popełnienie tego rozboju udzielając rady i informacji odnośnie miejsca czynu, miejsca znajdowania się skradzionego sprzętu, chronienia miejsca czynu przez stróża, a także nazwiska przełożonego I. M. tj. Z. S. to jest przestępstwa z art. 18§ 2 i 3 kk w zw. z art. 280 § 1 k.k.

Zachowanie się sprawcy przestępstwa rozboju polega na zaborze cudzej rzeczy w celu przywłaszczenia dokonany przy użyciu taksatywnie wymienionych w art. 280 § 1 k.k. szczególnych sposobów, tj. używając przemocy, grożąc natychmiastowym użyciem takiej przemocy albo doprowadzając człowieka do stanu nieprzytomności lub bezbronności. Istota rozboju polega więc na tym, że sprawca stosuje co najmniej jedną z wymienionych form działania wobec osoby po to, aby niesłusznie zawładnąć rzeczą i ją przywłaszczyć.

Użycie przemocy w rozumieniu art. 280 § 1 k.k. oznacza zastosowanie przemocy fizycznej w różnej postaci bezpośrednio wobec osoby pokrzywdzonego w celu jego obezwładnienia lub pokonania oporu. Podkreśla się, że sformułowanie "używa przemocy wobec osoby" interpretować należy szeroko, w sposób pozwalający przyjąć, że użyciem przemocy jest już naruszenie nietykalności cielesnej, odpowiednio ukierunkowane i stanowiące sposób objęcia przez sprawcę władztwa nad rzeczą, charakteryzujące się wyższym od minimalnego stopniem intensywności i dolegliwości wobec pokrzywdzonego (por. wyrok SA w Katowicach z 23 października 2003 r., II Aka 292/03, Prok. i Pr. 2004, nr 7-8, poz. 31; wyrok SA w Katowicach z 8 lutego 2001 r., II Aka 18/01, OSA 2002, z. 4, poz. 32; P. Palka, glosa do wyroku SA w Katowicach z 8 lutego 2001 r., II Aka 18/01, Prok. i Pr. 2003, nr 3, s. 112 i n.).

Doprowadzenie do stanu bezbronności oznacza sytuację, w której osoba posiadając zdolność jej prawidłowego rozpoznania i zachowując sprawność fizyczną i psychiczną, wskutek braku sił (np. obezwładnienie ofiary przy

zastosowaniu środków farmakologicznych), bądź braku swobody ruchów (**np. związanie**) nie ma możliwości przeciwdziałania czynnościom podejmowanym przez sprawcę. Istota doprowadzenia do stanu bezbronności tkwi w podjęciu przez sprawcę takich działań wobec ofiary, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą jej natychmiastowego użycia skutecznie pozbawiają ją możliwości podjęcia obrony przeciwko zawładnięciu rzeczą (por. wyrok SN z dnia 17 lutego 1975 r., II KR 285/74, OSNKW 1975, z. 7, poz. 89; wyrok SN z dnia 26 listopada 1980 r., Rw 410/80, OSNPG 1982, z. 1, poz. 6; wyrok SN z dnia 5 lipca 1984 r., II KR 134/84, OSNKW 1985, z. 3-4, poz. 22; postanowienie SN z dnia 13 listopada 2003 r., II KK 66/03, LEX nr 83775).

Niewątpliwie zastosowane przez oskarżonych D. i D. D. (4) zachowania tj. użycie wobec pokrzywdzonego I. M. gazu łzawiącego, chwycenie go za ręce oraz owinięcie go folią wypełniają znamiona użycia przemocy wobec pokrzywdzonego i doprowadzenia go do stanu bezbronności. Jednocześnie zachowania te stanowiły jedynie środek do celu jakim była kradzież z chronionego przez I. M. terenu sprzętu w postaci agregatów spawalniczych oraz szlifierki kątowej M.. Oskarżeni z informacji uzyskanych od M. K. (1) wiedzieli, że taki sprzęt tam się znajduje. W tym też celu oskarżeni zażądali wydania kluczy do garażu przez I. M., a gdy ten oświadczył że ich nie posiada po prostu przecięli kłódki nożycami do cięcia metalu.

Sąd doprecyzował opis czynu przypisanego oskarżonym eliminując stwierdzenie zawarte w akcie oskarżenia, że oskarżeni używając przemocy polegającej na użyciu gazu łzawiącego i owinięciu folią pokrzywdzonego doprowadzili go do stanu bezbronności, albowiem podziela ugruntowany w orzecznictwie pogląd, iż istota doprowadzenia do stanu bezbronności tkwi w podjęciu przez sprawcę takich działań wobec ofiary, które nie będąc ani użyciem przemocy, ani groźbą jej natychmiastowego użycia skutecznie pozbawiają ją możliwości podjęcia obrony przeciwko zawładnięciu rzeczą. Użycie przemocy wobec osoby wyklucza zatem uznanie tej przemocy jednocześnie jako doprowadzenie do stanu bezbronności. W ocenie sądu jednak zachowania oskarżonych polegały zarówno na użyciu przemocy jak i na doprowadzeniu do stanu bezbronności stąd w tym zakresie sąd dokonał korekty opisu czynu.

Jednocześnie sąd wyeliminował z opisu czynu kradzież telefonu komórkowego na szkodę I. M., albowiem celem zabrania tego telefonu pokrzywdzonemu nie była chęć jego przywłaszczenia czy też postąpienia z rzeczą jak właściciel, ale jedynie uniemożliwienie pokrzywdzonemu wezwania pomocy zanim oskarżeni nie uciekną z miejsca przestępstwa i nie odjadą na tyle daleko, by uniemożliwić ich zatrzymanie. Wskazać bowiem należy, że telefon ten został odnaleziony w pobliżu miejsca zamknięcia I. M.. Nadto temu samemu celowi służyło zamknięcie pokrzywdzonego w garażu. Oskarżeni zdawali sobie bowiem sprawę, że nawet jeśli I. M. nie uwoli się sam to najpóźniej rano uwolnią go pracownicy, którzy przyjdą na teren budowy.

Równocześnie prawidłowe jest zakwalifikowanie zachowań podjętych przez oskarżonych D. i D. D. (4) za pomocą konstrukcji współsprawstwa. Jak bowiem słusznie podnosi się w doktrynie dla przyjęcia współsprawstwa nie jest koniecznym, by każdy współsprawca brał udział w podejmowaniu tzw. czynności czasownikowej, a wystarcza obiektywne współdziałanie w samym wykonaniu w ramach podziału ról uprzednio uzgodnionego, jeżeli każdy ze współsprawców obejmował swym zamiarem cały zespół przedmiotowych znamion przestępnego przedsięwzięcia (por. uzasadnienie postanowienia Sądu Najwyższego z dnia 1 marca 2005 r., III KK 208/2004, OSNKW 2005/7-8/652; K. Mioduski w pracy zbiorowej: Kodeks Karny - Komentarz, Wydawnictwo Prawnicze, Warszawa 1987, tom I, str. 74, tezy 6 i 7 do art.16 d.k.k.). O działaniu wspólnym mówimy nie tylko wtedy, gdy każda ze współdziałających osób realizuje część znamion składających się na opis czynu zabronionego, a suma ich zachowań stanowi pełną realizację znamion określonego typu czynu zabronionego, ale także wtedy, gdy współdziałający nie realizuje żadnego znamienia czasownikowego popełnionego wspólnie czynu zabronionego, ale wykonywana przez niego czynność ma istotne znaczenie dla popełnienia tego czynu. Zachowanie oskarżonych wskazuje, że jeszcze przed dokonaniem rozboju na szkodę I. M. i P. K. zawarli oni porozumienie co do wykonania tego czynu zabronionego, podzielili się oni rolami i przygotowali się do popełnienia tego przestępstwa. Mieli przygotowany w samochodzie gaz łzawiący, folię typu stretch i samochód ułatwiający dotarcie do celu, szybką ucieczkę po popełnieniu przestępstwa, a także umożliwiającą szybkie zabranie ciężkich przedmiotów. Uzgodnili wcześniej sposób działania a podejmowane przez jednego z oskarżonych zachowania spotykały się z pełną akceptacją ze strony drugiego. O wspólnym działaniu świadczy również treść rozmów między oskarżonymi. D. D. (4) np. po tym gdy ponownie użył wobec pokrzywdzonego gazu łzawiącego krzyknął do D.



D. (1) „dawaj taśmę”. Wskazać należy, że D. D. (1) od razu wiedział, o którą taśmę chodzi. Nie pytał ani o jaką taśmę chodzi, ani gdzie ona jest tzn. czy w samochodzie czy też ma ją D. D. (4).

Zaznaczyć należy, że przypisane oskarżonym przestępstwo z art. 280 § 1 k.k. na szkodę I. M. i P. K. popełnili oni działając z zamiarem bezpośrednim kierunkowym. Poczynione w toku postępowania ustalenia faktyczne prowadzą do wniosku, że oskarżeni chcieli w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. dopuścić się zarzucanego im przestępstwa, przy czym ich działanie ukierunkowane było na zabór sprzętu należącego do pokrzywdzonego P. K.. O zamiarze tym jednoznacznie świadczą podjęte przez nich działania w postaci:

- powołanie się na nazwisko (...) czyli nazwisko przełożonego I. M., tak wzbudzić jego zaufanie i ułatwić sobie atak na niego,
- użycie gazu łzawiącego, chwytania za rękę pokrzywdzonego tak by go unieruchomić, a następnie folii typu stretch, by uczynić go całkowicie bezbronny,
- zabranie i wyrzucenie telefonu pokrzywdzonego tak, by nie mógł niezwłocznie wezwać na pomoc policję,
- posiadanie nożyc do przecięcia klódek i użycie ich do otwarcia garażu,
- podjechanie samochodem bezpośrednio pod garaż, by załadować skradziony sprzęt.

W ocenie sądu jednak zachowania M. K. (1) należy oceniać jako podżeganie i pomocnictwo do przestępstwa popełnionego przez D. i D. D. (4). Przede wszystkim oskarżony M. K. (1) pozostał przed terenem budowy i nie wykonywał żadnych czynności, które bezpośrednio wypełniałyby znamiona przestępstwa rozboju. Nadto jego pozostanie przed terenem budowy nie było tzw. „staniem na czatach”. Żaden z oskarżonych nie wspominał o takiej roli oskarżonego M. K. (1), a nadto z wyjaśnień D. D. (4) wynika, iż M. K. (1) został, bo nie chciał być rozpoznawany przez stróża. Oskarżony M. K. (1) nie zapewniał również środka lokomocji, gdyż ten należał do D. D. (1), a poza tym D. D. (1) sam nim kierował. W ocenie sądu oskarżony M. K. (1) nakłonił oskarżonych do dokonania tego rozboju wcześniej w barze (...) w J., a następnie pomógł w jego dokonaniu, za co otrzymał zapłatę od oskarżonego D. D. (1) (tak też **wyrok** Sądu Najwyższego z dnia 19 września 1989 r., **III KR 166/89**, OSNPG 1990/4/37 „oskarżony poddał projekt przestępstwa, zaplanował je w szczegółach i w oparciu o to nakłonił obu współoskarżonych do jego realizacji, wspierając ich ponadto dostarczeniem odpowiedniego noża i czapki-kominiarki. Bezpośredni sprawcy czynu podjęli tę inicjatywę i zrealizowali zaplanowany napad. Żaden jednak dowód nie wskazuje na to, aby przy tak ustalonym udziale oskarżonego jego inspiratorska rola osiągnęła granicę ślepego wykonawstwa pozostałych, których działaniem mógł swobodnie kierować także w zakresie realizacji, czy też zaniechania przestępstwa. W tej sytuacji uznać należało, że stwierdzone działanie oskarżonego nie wykroczyło poza formy zjawiskowe podżegania i pomocnictwa do czynu z art. 210 § 2 d.k.k.” oraz wyrok SA w Katowicach z dnia 7.03.2013r., II Aka 7/13, lex 1294790).

**D. D. (1)** został również oskarżony o to, że w dniu 12 września 2012r. w P., działając w krótkich odstępach czasu, w wykonaniu z góry powziętego zamiaru, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, posługując się nożem oraz grożąc jego użyciem, bijąc rękoma i drewnianą pałką po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej, co naruszyło czynności narządów ciała na czas poniżej 7 dni, naraził D. B. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i doprowadził pokrzywdzonego do stanu bezbronności, a nadto pozbawiając go w tym czasie wolności, a następnie zabrał w celu przywłaszczenia pokrzywdzonemu telefon komórkowy marki S., kurtkę skórzaną, pieniądze w kwocie 600 zł, umowę najmu mieszkania, zegarek marki P. (...), torbę podróżną (...) o łącznej wartości 16.850 zł oraz zmusił go do sporządzenia i podpisania umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8000 zł, **tj. o czyn z art. 280 § 2kk, art. 189§ 1 kk, art. 157§ 2 kk i art. 191§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk i w zw. z art. 12 kk.**

Sąd Okręgowy na podstawie przeprowadzonego postępowania dowodowego i poczynionych następnie ustaleń faktycznych uznał oskarżonego D. D. (1) za winnego tego, że w dniu 12 września 2012r. w P., działając w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności, tj. wymuszenia zwrotu skradzionego portfela z pieniędzmi, grożąc słownie

pokrzywdzonemu D. B. (1) pozbawieniem życia oraz poprzez przyłożenie noża do szyi pokrzywdzonego, bijąc go rękoma i drewnianą pałąk po całym ciele, czym spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni, zmusił pokrzywdzonego do sporządzenia i podpisania umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8000 zł, jednocześnie w tym samym czasie zabrał pokrzywdzonemu w celu przywłaszczenia telefon komórkowy marki S.o wartości ok. 200 zł, kurtkę skórzaną o wartości ok. 750 zł, pieniądze w kwocie 600 zł, umowę najmu mieszkania, zegarek o nazwie P. (...) o nieustalonej wartości, torbę podróżną (...) o wartości ok. 300 zł, a nadto w tym czasie pozbawił pokrzywdzonego wolności poprzez zamknięcie go w pokoju, tj. przestępstwa z art. 191§ 2 kk w zw. z art. 157§ 2 kk i art. 189§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk.

Przestępstwo z art. 191 § 1 k.k. popełnia ten, kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, natomiast jeżeli sprawca działa w sposób określony w § 1 w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności to popełnia przestępstwo z art. 191 § 2 kk.

Dla zaistnienia występku z art. 191 § 1 k.k. i art. 280 § 1 k.k., a nadto dla ich rozróżnienia, obok ustaleń natury przedmiotowej odnoszących się do stosowania bądź użycia przemocy przez sprawcę, niezbędne jest określenie motywu owego zastosowania (użycia) przemocy, a więc określenia dalszego celu, którego zrealizowaniu przez sprawcę przemoc ma służyć. Jeśli celem tym jest zmuszenie pokrzywdzonego do określonego działania, zaniechania bądź znoszenia, niewątpliwie jego czyn winien zostać zakwalifikowany z art. 191 § 1 k.k., jeśli zaś sprawca zmierza do dokonania zaboru mienia ofiary w celu przywłaszczenia, mamy do czynienia z rozbojem (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 11 kwietnia 2007 r., V KK 226/06, LEX nr 277253).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy stwierdzić należy, że z pewnością oskarżony D. D. (1) stosował wobec pokrzywdzonego przemoc oraz groźbę bezprawną. Oskarżony groził pokrzywdzonemu D. B. (1) pozbawieniem życia słownie oraz poprzez przyłożenie noża do szyi pokrzywdzonego, natomiast stosował wobec niego przemoc bijąc go rękoma i drewnianą pałąk po całym ciele. Zachowania te szczegółowo opisał pokrzywdzony w zeznaniach z 12.09.2012r., a znajdują potwierdzenie w protokole oględzin mieszkania, materiale fotograficznym, karcie informacyjnej leczenia szpitalnego, opinii biegłego medyka sądowego.

Podkreślić jednak należy, że w ocenie sądu od samego początku celem oskarżonego D. D. (1) było wymuszenie na pokrzywdzonym D. B. (1) zwrotu wierzytelności, tj. wymuszenia zwrotu skradzionego portfela z pieniędzmi. Z zeznań pokrzywdzonego D. B. (1), zeznań świadka M. N. (1) jednoznacznie wynika, że oskarżony od razu od wejścia żądał od pokrzywdzonego zwrotu jego portfela wraz ze znajdującymi się w nim pieniędzmi w kwocie 5000 zł. Zresztą sam oskarżony zaprzeczając wprowadzenie przemocy wobec pokrzywdzonego i kierowaniu wobec niego gróźb potwierdza fakt, że był przekonany, że portfel z pieniędzmi ukradł mu pokrzywdzony a on żądał jego zwrotu. Celem tej przemocy i gróźb z pewnością nie był zamiar zaboru w celu przywłaszczenia jakichkolwiek rzeczy pokrzywdzonego. Zarówno bowiem sporządzone pod przymusem umowy pożyczki jak i zabrane pokrzywdzonemu przez oskarżonego przedmioty służyły „wyrównaniu szkody” poniesionej przez oskarżonego wskutek rzekomej kradzieży jego portfela przez pokrzywdzonego. Oskarżony zmusił pokrzywdzonego do sporządzenia i podpisania umowy pożyczki pieniędzy w kwocie 8000 zł, ale przecież pisemna umowa nie stanowiła ekwiwalentu utraconej przez oskarżonego gotówki, stąd oskarżony zdecydował się zabrać w celu przywłaszczenia rzeczy należące do pokrzywdzonego. Na marginesie wskazać należy, że sąd w opisie czynu określił utracony przez pokrzywdzonego zegarek jako zegarek o nazwie P. (...) o nieustalonej wartości, albowiem pokrzywdzony D. B. (1) wbrew zapewnieniom złożonym na rozprawie nie przesłał certyfikatu tego zegarka, który potwierdzałby jego wartość. Podsumowując, w ocenie sądu zatem zachowanie oskarżonego nie wypełniało znamion przestępstwa rozboju, lecz przestępstwa z art. 191§ 2 kk właśnie z uwagi na cel jaki chciał osiągnąć poprzez stosowanie przemocy i gróźb wobec pokrzywdzonego.

Wskazać przy tym należy, że sąd orzekający w niniejszej sprawie podziela pogląd wyrażony przez Sąd Najwyższy w postanowieniu z dnia 5 marca 2003 r., III KKN 195/01, OSNKW 2003, nr 5-6, poz. 55, że dla wypełnienia znamion przestępstwa stosowania przemocy lub groźby bezprawnej w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności (jak ujmuje to przepis art. 191 § 2 k.k.) **wystarczy subiektywne przekonanie sprawcy, że wierzytelność faktycznie**

**istnieje**, a osoba, wobec której stosuje wymienione w art. 191 § 1 środki, choćby pośrednio, jest tą osobą, która ma zdolność (możliwość, obowiązek itp.) spełnienia świadczenia, tzn. wydania rzeczy, zwrotu pieniędzy, zapłaty odsetek itp. Pogląd taki został wyrażony również w postanowieniu Sądu Najwyższego z dnia 5 grudnia 2008 r., IV KK 200/08 LEX nr 486199, Prok.i Pr.-wkl. 2009/6/7, z którego wynika, że dla wypełnienia znamion przestępstwa stosowania przemocy lub groźby bezprawnej w celu wymuszenia zwrotu wierzytelności wystarczy subiektywne przekonanie sprawcy, iż wierzytelność faktycznie istnieje (vide wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 15 października 2013 r., II AKA 187/13, LEX nr 1381436, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 maja 2012 r., III KK 347/11, OSNKW 2012/10/102.)

W przedmiotowej sprawie z wyjaśnień oskarżonego jak i całego jego zachowania szczegółowo opisanego przez pokrzywdzonego D. B. (1) w jego zeznaniach z dnia 12.09.2012r. wynika, że oskarżony był subiektywnie przekonany, że jego portfel z zawartością 5000 zł ukradł pokrzywdzony D. B. (1), w związku z tym od niego domagał się zwrotu tego portfela. Wskazać należy, że w świetle okoliczności przedmiotowej sprawy nie można w sposób kateryczny ustalić co stało się z portfelem utraconym przez oskarżonego. Portfel ten oskarżony mógł po prostu zgubić, jak sam wyjaśniał nosił go w kieszeniach odzieży, mógł go utracić też podczas noclegu u J. B.. Wykluczyć należy, by portfel ten zabrał pokrzywdzony, albowiem przebywał on cały czas z M. N. (1), a ona nie widziała u pokrzywdzonego portfela D. D. (1), nadto D. D. (1) przeszukał mieszkanie i nie znalazł w nim swojego portfela. Wskazać przy tym należy, że pokrzywdzony miał w swoim portfelu jedynie kwotę ok. 600 zł, a nie wskazywane przez oskarżonego 5000 zł.

Dodać należy również, iż sąd rozpoznający niniejszą sprawę podziela pogląd wyrażony w wyroku Sądu Apelacyjnego w Katowicach z dnia 19 czerwca 2008 r., II AKA 147/08, Biul.SAKa 2008/3/10, KZS 2008/9/52, że niewątpliwie wierzytelność w rozumieniu art. 191 § 2 k.k. nie musi powstać ex contractu, a **może ona wynikać z czynu niedozwolonego**, jakim poza sporem jest kradzież rzeczy, skoro sprawcę takiego zaboru można uznać za dłużnika wobec właściciela przedmiotu kradzieży, będącego w tym wypadku wierzycielem.

W przedmiotowej sprawie właśnie z taką sytuacją mamy bowiem do czynienia. Wierzytelność, której zwrot chciał wymusić oskarżony D. D. (1) w jego subiektywnym przekonaniu wynikała właśnie z czynu niedozwolonego tj. z kradzieży jego portfela przez D. B. (1).

Przestępstwo z art. 191§ 2 kk oskarżony D. D. (1) dopuścił się z zamiarem bezpośrednim, oskarżony chciał bowiem w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. dopuścić się zarzucanego mu przestępstwa. O zamiarze tym jednoznacznie świadczą podjęte przez niego działania w postaci zadawania ciosów pokrzywdzonemu rękoma i drewnianą pałką po całym ciele, groźenie mu pozbawieniem życia i zarówno słowem, jak i gestem, żądanie przy tym zwrotu rzekomo skradzionego przez pokrzywdzonego portfela oskarżonego, przetrzymywanie pokrzywdzonego w sypialni, zmuszanie do pisania umowy pożyczki, zabór rzeczy pokrzywdzonego, wreszcie groźenie pokrzywdzonemu przy opuszczaniu mieszkania w przypadku zawiadomienia policji.

Przestępstwo z art. 157 § 2 k.k. popełnia ten, kto powoduje naruszenie czynności narządu ciała lub rozstrój zdrowia, inny niż określony w art. 156 § 1 k.k. trwający nie dłużej niż 7 dni.

Czynność sprawcza przestępstwa, polega na „powodowaniu” opisanych w art. 157 § 2 kk skutków. Pojęcie to obejmuje wszystkie zachowania, pozostające w związku przyczynowym i normatywnym ze skutkiem. Zachowanie musi obiektywnie naruszać wynikającą z naszej wiedzy i doświadczenia regułę postępowania z dobrem prawnym, jakim jest zdrowie człowieka. Spowodowanie przez sprawcę skutku jako element strony przedmiotowej czynu zabronionego musi być następstwem naruszenia zasad ostrożności. Przestępstwo określone w art. 157 § 2 k.k. może być popełnione umyślnie zarówno z zamiarem bezpośrednim, jak i z zamiarem wynikowym.

W ocenie sądu w przedmiotowej sprawie w sposób niebudzący żadnych wątpliwości zostało wykazane, iż oskarżony D. D. (1) bijąc pokrzywdzonego rękoma i drewnianą pałką po całym ciele spowodował u pokrzywdzonego obrażenia ciała w postaci złamania kości nosowej i stłuczenia klatki piersiowej po stronie lewej, co naruszyło czynności narządów ciała pokrzywdzonego na czas poniżej 7 dni. Fakt ten wynika jednoznacznie z zeznań D. B. (1), potwierdzonych opinią daktyloskopijną z której wynika, że na drewnianej pałce znajduje się odcisk palca oskarżonego D. D. (1). Z kolei z opinii biegłego medyka sądowego z Zakładu Medycyny Sądowej (...) w P. z dnia 29.10.2012 r. jednoznacznie wynika,

że doznane przez pokrzywdzonego D. B. (1) obrażenia ciała spowodowały naruszenie czynności narządów ciała na okres nie dłuższy aniżeli dni siedem w rozumieniu art. 157 § 2 k.k., a działanie sprawcy polegające na zadawaniu licznych urazów narzędziem twardym, tępym, tępokrawędzistym jakim jest pięść godzących w okolice twarzoczaszki, a zwłaszcza zadawanie urazów drewnianą pałąk w okolice tułowia narażało D. B. (1) na bezpośrednie niebezpieczeństwo nastąpienia ciężkiego uszczerbku na zdrowiu. Przepięstwo z art. 157§ 2 kk oskarżony D. D. (1) dopuścił się z zamiarem bezpośrednim, oskarżony chciał bowiem w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. dopuścić się zarzucanego mu przestępstwa. O zamiarze tym jednoznacznie świadczą podjęte przez niego działania w postaci zadawania ciosów pokrzywdzonemu rękoma i drewnianą pałąk po całym cieie.

Przepięstwo z art. 189 § 1 k.k. popełnia ten, kto pozbawia człowieka wolności. Przedmiotem ochrony przepisów art. 189 kk jest wolność człowieka w znaczeniu fizycznym, tj. możliwość swobodnego, zgodnego z wolą jednostki przemieszczania się i wyboru miejsca przebywania. Pozbawienie wolności jest przestępstwem materialnym, którego skutkiem jest dłuższe lub chociażby krótkotrwałe pozbawienie człowieka wolności wbrew jego woli (wyrażonej wyraźnie lub choćby dorozumianej czy potencjalnej, np. uwięzienie osoby śpiącej, nieprzytomnej). Oskarżony D. D. (1) niewątpliwie również pozbawił pokrzywdzonego wolności poprzez zamknięcie go w pokoju. W świetle zeznań D. B. (1) bezspornie wynika, że oskarżony nie pozwalał pokrzywdzonemu wychodzić z pokoju bijąc go i grożąc pozbawieniem życia. Również zresztą świadek M. N. (1) potwierdziła, że pokrzywdzony płakał oraz że nie opuszczał pokoju przez około 6 godzin. Oskarżony chciał w rozumieniu art. 9 § 1 k.k. dopuścić się zarzucanego mu przestępstwa z art. 189 § 1 k.k. o czy świadczą wskazane wyżej okoliczności.

Oczywiście ustalenie umyślności jako znamienia strony podmiotowej czynów zarzucanych oskarżonym nie przesądzało jeszcze o winie oskarżonych, a dopiero ją warunkowało (vide: J.Zientek, „Karygodność i wina jako przesłanki odpowiedzialności”, Prokuratura i Prawo 1998/6). W niniejszej jednak sprawie została spełniona także druga z pozytywnych przesłanek przypisania winy oskarżonym tj. ukończenie przez nich odpowiedniego wieku (rok urodzenia D. D. (1)1988, rok urodzenia D. D. (4)1989, rok urodzenia M. K. (1)1975), a nie zachodziła żadna z negatywnych przesłanek przypisania mu winy (okoliczności wyłączonej winę).

### **Uznając sprawstwo i winę oskarżonych za udowodnione Sąd Okręgowy przystąpił do procesu wymiaru kary .**

Wymierzając kary oskarżonym D. D. (1), D. D. (4) za przestęstwo z art. 280 § 1 kk Sąd Okręgowy miał na uwadze dyrektywy wymiaru kary określone w art. 53 § 1 i 2 k.k., a mianowicie dyrektywę dostosowania wymiaru kary do stopnia winy – w tym wypadku umyślnego działania oskarżonych z zamiarem bezpośrednim, dyrektywę społecznej szkodliwości czynów, która w niniejszej sprawie jest znaczna z uwagi na rodzaj i charakter naruszonego dobra – oskarżeni wystąpili przeciwko zdrowiu ludzkiemu oraz przeciwko mieniu, dyrektywę prewencji indywidualnej - wymierzona oskarżonym kara ma wdrożyć ich do przestrzegania porządku prawnego i zapobiec popełnieniu podobnych czynów w przyszłości, a wreszcie dyrektywę prewencji ogólnej – z uwagi na wysoką społeczną szkodliwość przestępstw przeciwko mieniu konieczne jest uświadomienie, iż takie zachowania jak oskarżonych są nieopłacalne i spotykają się z nieuchronną karą.

Sąd do okoliczności obciążających w zakresie przypisanego oskarżonemu **D. D. (4)** przestępstwa z art. 280§ 1 kk zaliczył:

- wysoką społeczną szkodliwość tego rodzaju przestępstw,
- przemyślany zamiar, działanie w sposób z góry zaplanowany
- uprzednią karalność oskarżonego za przestępstwa popełnione w celu osiągnięcia korzyści majątkowej,
- popełnienie przypisanego mu przestępstwa w okresie próby wyznaczonym wyrokiem Sądu Rejonowego w Wolsztynie z dnia 26.06.2012r. w sprawie II K 224/12, oznacza to, że pozytywna prognoza Sądu Rejonowego w Wolsztynie zakładająca, że oskarżony nie popełni ponownie przestępstwa okazała się nietrafna,

- działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą

- fakt, że bardzo mocno przestraszyli I. M., który był roztrzęsiony jeszcze jak prosił J. P. (1) o wezwanie Policji.

Na korzyść oskarżonego D. D. (4) przemawiały z kolei: prowadzenie dotychczas ustabilizowanego trybu życia oraz częściowe naprawienie wraz z oskarżonym D. D. (1) szkody wyrządzonej przestępstwem tj. zapłata pokrzywdzonemu P. K. kwoty 8228 zł, a także początkowe przyznanie się do winy i złożenie wyjaśnień.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu D. D. (4) karę **2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności**.

W ocenie sądu w przypadku D. D. (4) nie zachodzi przesłanka do nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60§ 3 kk. Artykuł 60 § 3 kk nakłada na sąd obowiązek nadzwyczajnego złagodzenia kary oraz daje sądowi możliwość warunkowego zawieszenia jej wykonania w stosunku do sprawcy współdziałającego z innymi osobami w popełnieniu przestępstwa, jeżeli ujawni on wobec organu powołanego do ścigania przestępstw informacje dotyczące osób uczestniczących w popełnieniu przestępstwa oraz istotne okoliczności jego popełnienia. Zgodnie jednak z utrwalonym orzecznictwem sprawca, który na pewnym etapie postępowania zachowuje się w sposób przewidziany przez dyspozycję art. 60 § 3 kk, a następnie odwołuje swoje dotychczasowe wyjaśnienia, nie może liczyć na nadzwyczajne złagodzenie kary (por. np. post. SN z 4.12.2007 r., II KK 157/07, OSNwSK 2007, Nr 1, poz. 2756; wyr. SA w Katowicach z 25.10.2006 r., II AKa 436/05). Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy wskazać należy, iż wprawdzie D. D. (4) składając swoje wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym spełnił przesłanki do nadzwyczajnego złagodzenia kary z art. 60§ 3 kk, to późniejsze jednak odwołanie tych wyjaśnień na rozprawie poprzez zaprzeczanie udziałowi w przestępstwach wyklucza nadzwyczajne złagodzenie kary w oparciu o art. 60§ 3 kk. Sąd nie znalazł podstaw do nadzwyczajnego złagodzenia kary wobec oskarżonego D. D. (4) wskazanych w art. 60§ 2 kk. Jest on bowiem osobą zdemoralizowaną, uprzednio karaną karnie za przestępstwa o wysokiej społecznej szkodliwości społecznej i wykazującą lekceważący stosunek do obowiązujących norm prawnych.

Sąd do okoliczności obciążających w zakresie przypisanego oskarżonemu **D. D. (1)** przestępstwa z art. 280§ 1 kk zaliczył:

- wysoką społeczną szkodliwość tego rodzaju przestępstw,

- przemyślany zamiar, działanie w sposób z góry zaplanowany

- działanie wspólnie i w porozumieniu z inną osobą

- fakt, że bardzo mocno przestraszyli I. M., który był roztrzęsiony jeszcze jak prosił J. P. (1) o wezwanie Policji

- bardziej aktywną postawę tego oskarżonego podczas popełniania przestępstwa niż D. D. (4), a nadto to przecież oskarżony zabrał i sprzedał sprzęt pochodzący z kradzieży.

Na korzyść oskarżonego D. D. (1) przemawiały z kolei: prowadzenie dotychczas ustabilizowanego trybu życia, częściowe naprawienie wraz z oskarżonym D. D. (4) szkody wyrządzonej przestępstwem tj. zapłata pokrzywdzonemu P. K. kwoty 8228 zł, a także uprzednią niekaralność za przestępstwa oraz przyznanie się do winy.

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu D. D. (1) karę **2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności**.

Sąd do okoliczności obciążających w zakresie przypisanego oskarżonemu **D. D. (1)** przestępstwa z art. 191§ 2 kk w zw. z art. 157§ 2 kk i art. 189§ 1 kk w zw. z art. 11§ 2 kk zaliczył:

- wysoką społeczną szkodliwość tego przestępstwa,

- fakt, że oskarżony swoim zachowaniem wyczerpał znamiona trzech przestępstw,

- fakt, że stosowana wobec pokrzywdzonego przemoc i groźby karalne trwały stosunkowo długi okres czasu tj. około 5 godzin, oskarżony do uderzeń pokrzywdzonego używał zarówno rąk jak i drewnianej pałki, a pokrzywdzony był pozbawiony wolności w tym czasie,

- to, że oskarżony nie zważał w ogóle na prośby, tłumaczenia i płacz pokrzywdzonego, który przecież był jego kolegą.

Na korzyść oskarżonego D. D. (1) przemawiały z kolei: prowadzenie dotychczas ustabilizowanego trybu życia, a także uprzednia niekaralność za przestępstwa oraz zwrot części rzeczy pokrzywdzonego D. B. (1).

Mając powyższe na uwadze Sąd wymierzył oskarżonemu D. D. (1) karę **3 lat pozbawienia wolności**.

Równocześnie z uwagi na fakt, iż D. D. (1) przypisane mu przestępstwa popełnił w warunkach realnego zbiegu przestępstw (zanim zapadł pierwszy wyrok, co do któregośkolwiek z nich i wymierzono za nie kary tego samego rodzaju) zgodnie z kategoriycznym brzmieniem przepisu art. 85 k.k. Sąd zobligowany był wymierzyć mu karę łączną określając jej wysokość w granicach od najwyższej z kar wymierzonych (czyli 3 lat miesięcy pozbawienia wolności) do ich sumy (czyli 5 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności). Przy określaniu wysokości kary łącznej Sąd uznał, iż za zasadne zastosowanie zasady częściowej absorpcji. Przy wymiarze tej kary łącznej pozbawienia wolności sąd miał na uwadze bardzo bliski związek czasowy pomiędzy poszczególnymi przestępstwami – czyn z punktu 1 został popełniony w okresie od 21 do 22 lipca 2012 roku, a czyn z punktu 3 został popełniony w dniu 12.09.2012r., a także fakt, iż czyny te były wymierzone przeciwko różnym dobrom chronionym prawnie czyn z punktu 1 skierowany jest przeciwko mieniu i zdrowiu ludzkiemu, a czyn z punktu 3 skierowaniu jest przeciwko wolności i zdrowiu ludzkiemu. W ocenie Sądu nieuzasadnione byłoby też zastosowanie zasady absorpcji w jej skrajnej formie tj. absorpcji pełnej. Nie ulega przecież wątpliwości, że oskarżony dwukrotnie naruszył porządek prawny i to w sposób poważny - gdyż poprzez popełnienie przestępstw. W ocenie Sądu okoliczność ta powinna znaleźć odzwierciedlenie w wymiarze kary łącznej. Aczkolwiek na Sądzie spoczywa obowiązek wydania kary łącznej w tych wszystkich przypadkach, gdy zachodzą ku temu warunki, nie sposób przecież uznać, aby założeniem ustawodawcy było traktowanie tej instytucji jako swoistej premii dla przestępcy popełniającego większą liczbę czynów zabronionych. Zgodnie z utrwalonym orzecznictwem orzekając karę łączną nie można jedynie stworzyć większej dolegliwości od tej, jaka wniknęłaby z kolejnego wykonania wymierzonych oskarżonemu kar podlegających połączeniu, a co byłoby równoznaczne z zsumowaniem kar (vide: wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 marca 1973 r., I KR 425/72, OSNKW 1973, nr 7-8, poz. 96; wyrok Sądu Apelacyjnego w Łodzi z dnia 18 listopada 2008 r., II AKa 178/08, Prok.i Pr.-wkl. 2009/6/41).

Uwzględniając powyższe okoliczności, łącząc kary pozbawienia wolności Sąd zastosował zasadę częściowej tylko absorpcji i wymierzył D. D. (1) **karę łączną 4 lat pozbawienia wolności**.

Na podstawie art. 63 § 1 kk sąd zaliczył oskarżonemu na poczet orzeczonych kar pozbawienia wolności okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie:

- D. D. (1) okres od dnia 12.09.2012r. do 4.12.2013r.

- D. D. (4) zatrzymanie w dniu 25.09.2012r.

Na podstawie art. 627 kpk, art. 633 kpk sąd zasądził od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe - od każdego z nich w 1/3, za wyjątkiem kosztów opinii psychiatryczno – psychologicznej oraz kosztów konwojowania oskarżonego D. D. (1) na terminy rozpraw, które to koszty sąd zasądził wyłącznie od oskarżonego D. D. (1), a nadto na podstawie art. 1 i art. 2 ust. 1 pkt 4, 5 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych (tj. Dz. U. 83.49.223 z późn. zm.) wymierzył im opłaty:

- D. D. (1) w kwocie 400 zł

- D. D. (4) w kwocie 400 zł.

SSO Mariola Skiers

## ZARZĄDZENIE

proszę:

1. odnotować w kontrolce uzasadnień,
2. odpis wyroku z uzasadnieniem doręczyć:  
- obrońcy oskarżonych – adw. J. T.
3. za 14 dni od doręczenia lub z apelacją.

Poznań 30.06.2014r.

SSO Mariola Skiers